



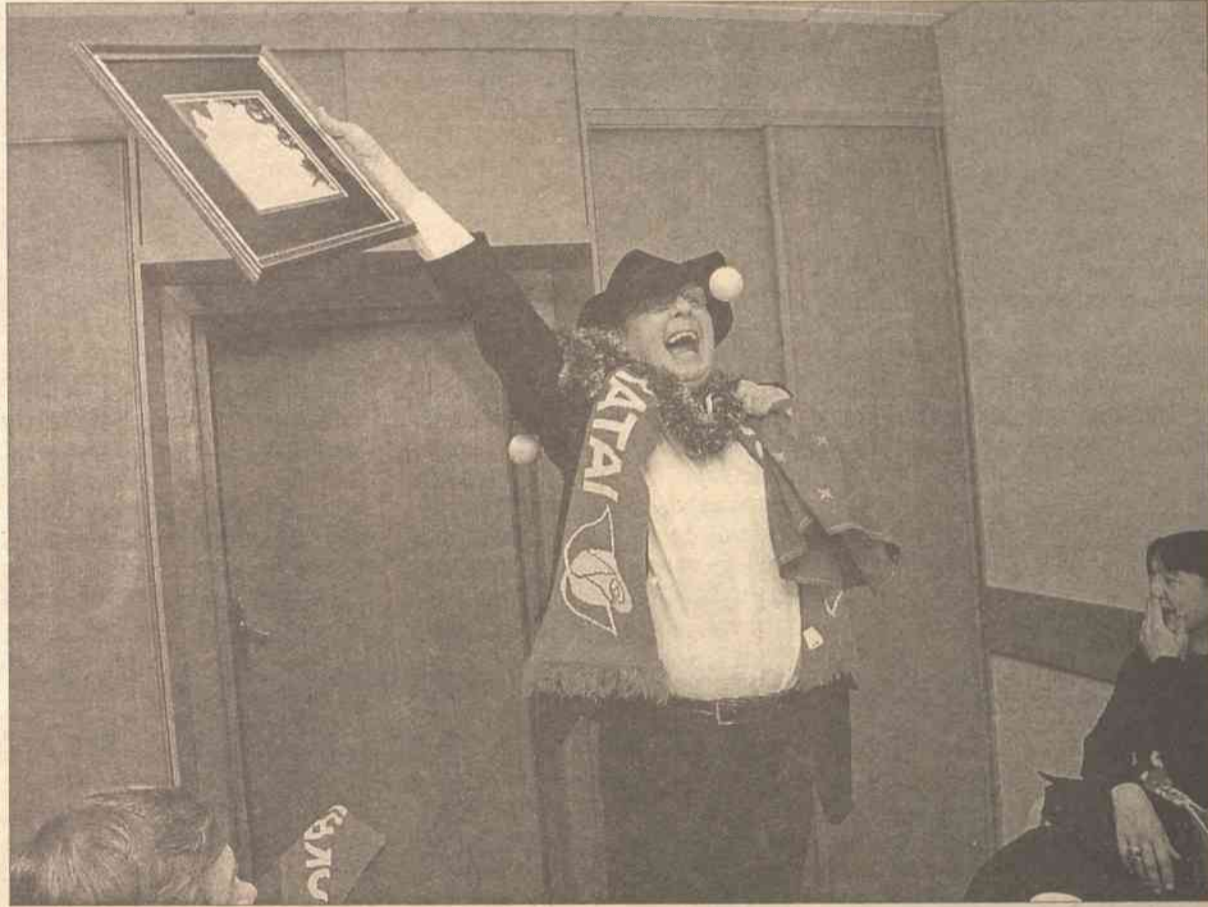
Socjaldemokraci jako pierwsi pozdrawiają swych wyborców

Lewica przerywa "blokadę"

Pochłonięte kryzysem w Urzędzie Prezydenta elity polityczne zdaje się zupełnie zapomniały o nadchodzących świętach. Socjaldemokraci jako pierwsi postanowili przerwać tę „blokadę”. Dzisiaj lewicowi „Mikołaje” ruszają w teren, gdzie będą spotykać się z mieszkańcami kraju, swymi potencjalnymi wyborcami.

Jako pierwsi w Mikołajów wcielili się wczoraj liderzy sztabu wyborczego Partii Socjaldemokratycznej Gediminas Kirkilas, Milda Petrauskienė, Juozas Bernatonis, Rimantas Vaitkus oraz Czesław Mickiewicz, którzy właśnie w takiej postaci przeprowadzili konferencję prasową. Raimondas Polis — referent „głównego lewicowego” Mykolasa Algirdasa Brazauskasa — przekazał świąteczne pozdrowienia od swego szefa. „My, socjaldemokraci, nie składamy czczych obietnic. Pracujemy dla was i robimy wszystko, by już dzisiaj odczuliście polepszenie waszego życia. Spokojnych i wesołych świąt!” — życzył mieszkańcom Litwy premier rządu i lider Partii Socjaldemokratycznej Algirdas Brazauskas.

Mimo wszystko nawet na świątecznej konferencji nie obyło się bez „prezydenckich” pytań. Lewicowi Mikołaje rozczarowali dziennikarzy stwierdzając, że Rolandas Paksas nie jest Mikołajem i nie trzeba od niego spodziewać się bożonarodzeniowego „prezentu”, czyli dobrowolnej dymisji. Ale nawet gdyby prezydent ustąpił, sztab



Raimondas Polis — referent „głównego lewicowego” Mykolasa Algirdasa Brazauskasa z świątecznymi pozdrowieniami od swego szefa
Fot. Marian Paluszkiwicz

wyborczy lewicy jest „gotowy wygrać każde wybory z prezydenckimi włóczniami”.

Taka pewność liderów litewskiej lewicy opiera się na tym, że, jak twierdzą, w ciągu niespełna trzech lat współrządzenia krajem konsekwentnie wykonują swe przedwyborcze obietnice. Za rządów Algir-

dasa Brazauskasa: zmniejszyły się podatki, co sprawiło, że każdy pracujący średnio zarabia o 25 Lt więcej, średnio o 26 Lt zwiększyły się emerytury, renta inwalidów I grupy wzrosła średnio o 32 Lt, minimalne pobory wzrosły o 20 Lt, zmniejszyła się opłata za studia na wydziałach dziennych i, co niezwykle ak-

tualne dla wielu mieszkańców kraju, w latach 2001-2003 stworzono 100 000 nowych miejsc pracy.

Socjaldemokraci zapowiadają, że również rok przyszły ma przynieść stopniowe polepszenie warunków życia zwykłym zjadaczom chleba.

(Dokończenie na str. 2)

Projekt Ustawy o Radach Pracowniczych

Od idei do... niewłaściwej realizacji

Przedstawiciele Litewskiej Konfederacji Przedsiębiorców, Instytutu Wolnego Rynku Litwy oraz Zrzeszenia Średnich i Drobnych Przedsiębiorców Regionu Kowieńskiego wczoraj w rozmowie z dziennikarzami dosyć ostro skrytykowali treść omawianego przez komitet sejmowy ds. pracy i opieki społecznej Projektu Ustawy o Radach Pracowniczych.

Z zasady wszystkie wspomniane powyżej organizacje popierają ideę powoływania w miejscach pracy rad pracowniczych, które m. in. mogłyby się stać ważnym organem reprezentującym interesy pracowników i broniącym ich prawa. Jednakże, jak powiedział Donatas Demskis, ekspert z Instytutu Wolnego Rynku Litwy, zbyt dużo założeń tego dokumentu uniemożliwia nawiązanie konstruktywnego dialogu pomiędzy pracownikami a pracodawcami.

— Niektóre punkty ustawy, z powodu licznych wad, stoją na przeszkodzie zakładaniu rad pracowniczych. Przede wszystkim na razie projekt ustawy nie przewiduje właściwych warunków do prowadzenia przez rady jakiegokolwiek działalności. Po założeniu przez pracowników związków zawodowych automatycznie wyklucza się możliwość powołania do życia rady pracowniczej. Tym samym pozbawia się ludzi wyboru organu, który lepiej reprezentowałby ich interesy w miejscu pracy — podkreślił Donatas Demskis.

Mimo to, że w zaledwie 10-15 proc. spółek całego kraju działają związki zawodowe, w projekcie Ustawy o Radach Pracowniczych nawet nie uwzględniając ewentualnej przewagi rad pracowniczych, priorytetu udziela się właśnie związkowi zawodowemu.

(Dokończenie na str. 3)

Wścieklizna przyszła z lasu

Wybuch choroby

W tym roku na skutek wścieklizny w rejonie solecznickim już padło 29 zwierząt. W poprzednich latach takie przypadki były pojedyncze.

„Można mówić o wybuchu tej choroby” — sędzi lekarz-epizotolog rejonowej służby weterynaryjnej Leonard Stefanowicz. Co doprowadziło do takiej sytuacji?

Częściej chorują lisy

Aby wyjaśnić przyczynę, mówi weterynarz, należy zwrócić uwagę na to, że chorobę rozprzestrzeniają dzikie zwierzęta futerkowe. Wśród dotkniętych wścieklizną jest 14 lisów, 2 jenoty, tchórz itp. W ostatnich latach w związku z tym, że futerka lisów, jenotów oraz innych naszych zwierząt futerkowych absolutnie nie cieszą się popytem, myśliwi nie odstrzelili tej zwie-

rzyny i ich populacja znacznie wzrosła, mówi Stefanowicz. Pojawiło się więcej chorych lisów, które swoją drogą pogryzły zwierzęta domowe. Już padły na skutek choroby 4 konie, 4 krowy, kilka kotów i psów.

— Rokrocznie od wścieklizny szczepi się prawie 3 tys. zwierząt domowych — mówi Leonard Stefanowicz. — Dzięki temu te zwierzęta chorują rzadko. Ludzie powinni jednak stale pamiętać, że ta nieuleczalna choroba jest rozprzestrzeniana przez wirusy zarówno wśród zwierząt jak i ludzi. Zarażenie prowadzi do śmierci. Przeżyć z wirusem można od 10 dni do roku. Wirus wraz ze śliną trafia do rany na skutek ukąszenia zwierzęcia. Jak mówi pan Stefanowicz, w okresie jego 30-letniej pracy w rejonie wśród ludzi nie było ofiar tej choroby.

(Dokończenie na str. 3)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Praworządność — 5

Komórka
w przerwywie

W ciągu przeszło 11 miesięcy br. pracownicy Wileńskiego Zakładu Poprawczego nr 2 znaleźli i skonfiskowali przeszło 80 telefonów komórkowych, w większości przerzuconych przez ogrodzenie zakładu bądź ukrytych w przysyłanej lub przynoszonej żywności.

Spoleczeństwo — 6

Na śniadanie
do „Post Skriptum”



Historia kawiarni „Post Skriptum” nie jest długa. Właściwie równo rok temu, pani Popławska przeczytała ogłoszenie, że przy alei Giedymina w gmachu Poczty Głównej wynajmowane jest pomieszczenie.

Być kobietą — 7

W obronie
poczętego życia

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, co roku na świecie wykonuje się 53 mln aborcji, a w ciągu ostatnich 30 lat przeprowadzono ich ponad miliard.

Sentencja

Jeśli ktoś jest w postępowaniu swym drobiazgowym, to skuteczność jego działania nie jest wielka.

HANSA WAJCZUAN



Kalejdoskop aktualności

Sejm zdecydował o składzie komisji

Gdy trzy piąte posłów zaproponowało zainicjowanie postawienia prezydenta Rolandasa Paksasa w stan oskarżenia, parlament wczoraj zaczął tworzyć specjalną komisję śledczą w celu zbadania słuszności stawianych przywódcy państwu zarzutów.

Sejm postanowił, że komisja będzie się składała z 12 członków. Sześcioma członkami komisji będą prawnicy pracujący w sądach, systemie śledczym bądź prokuraturze, jak zostało to przewidziane w statucie sejmowym. Sejm wczoraj decyzją protokolarną zobowiązał przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauską, aby się zwrócił do Rady Sądów i Prokuratury Generalnej, by te instytucje zaproponowały do komisji co najmniej po 6 kandydatów.

Realna płaca zarobkowa wzrosła o 3,8 proc.

W sektorze państwowym realna praca państwowa w ubiegłym roku wzrosła o 3,8 proc., a w sektorze prywatnym — o 4,9 proc., informuje Departament Statystyki w oparciu o prowizoryczne wyniki badania wynagrodzenia za pracę w 2002 r.

Średnie wypłacone wynagrodzenie miesięczne (netto) w ubiegłym roku na Litwie wynosiło 728,4 Lt i było o 4,1 proc. większe w porównaniu z rokiem 2002. W sektorze państwowym wzrosło ono o 4,1 proc. do 805,2 Lt, w sektorze prywatnym — o 5,2 proc. do 672 Lt.

Specjaliści „Almah” wyjechali z Litwy

Anna Zatonkaja i Anatolij Potnin, specjaliści spółki zarządzania informacją „Almah”, którzy konsultowali kampanię wyborczą prezydenta Rolandasa Paksasa i jej sponsora przedsiębiorcę Jurija Borisowa, w środę opuścili Litwę.

Zatonkaja i Potnin uczestniczyli w przygotowaniu skandalicznego dodatku do gazety „Ūkininko patarejas” — „Apginkime demokratiją”, który w nakładzie 1,2 mln egzemplarzy zamówił i opłacił Borisow. W artykule, przygotowanym do tego wydania, pracownicy „Almah” potwierdzają, że konsultowali kampanię wyborczą prezydenta Paksasa, ale zaprzeczają, że działali wbrew interesom Litwy. Departament Bezpieczeństwa Państwowego informuje, że spółka „Almah” jest związana ze służbami specjalnymi Rosji oraz ludźmi, posiadającymi w Rosji sprzeczną reputację.

Kilkumilionowy projekt

Samorząd Kłajpedy przystąpił do wcielania w życie projektu szacowanego na kilka milionów euro — budowy drogi rowerowej od międzynarodowej przeprawy morskiej do plaży w Melnragė, pisze dziennik „Kłajpeda”.

W przyszłym roku 303 tys. euro (1 mln 60 tys. litów) wyda się na budowę pierwszego w Kłajpedzie odcinka drogi rowerowej. Jej budowa będzie finansowana ze środków Unii Europejskiej (239 tys. euro, w tym 220 tys. — na budowę) oraz Samorządu Kłajpedzkiego.

Komisarz policji litewskiej pracuje w Warszawie

Po raz pierwszy w dziejach stosunków litewsko-polskich w Warszawie podjął pracę attache policji przy ambasadzie litewskiej w Polsce. Funkcje oficera łączności będzie pełnił komisarz inspektor MSW Litwy Asta Norkūnaitė.

Głównym zadaniem attache policji jest utrzymanie ścisłych kontaktów z polskimi organami praworządności. Ponieważ zarówno na Litwie, jak i w Polsce działają dobrze zorganizowane gangi przestępcze, operatywna wymiana informacji i ścisłe kontakty pomogą odegrać znaczną rolę w walce z przestępczością w obu krajach.

Nowa emisja akcji „Panevežio stiklas”

Komisja Papierów Wartościowych w czwartek zarejestrowała nową emisję akcji na sumę 4 mln litów borykającej się z kłopotami finansowymi spółki „Panevežio stiklas”. Nową emisję zamierza wykupić podstawowa akcjonariuszka „Panevežio stiklas” — polska huta szkła „Warta”.

Akcjonariusze „Panevežio stiklas” uradzili, że wartość nominalna nowej akcji w gotówce — po 1 Lt — zostanie opłacona do Nowego Roku. (BNS, ELTA)

Socjaldemokraci jako pierwsi pozdrawiają swych wyborców

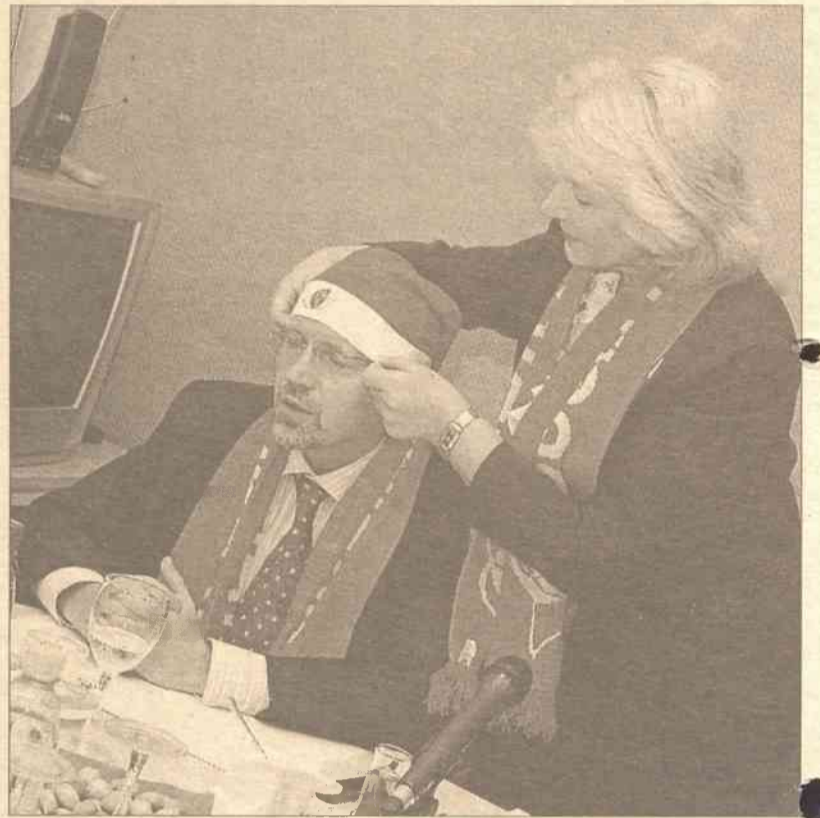
Lewica przerywa "blokade"

(Dokończenie ze str. 1)

Średnio o 23 Lt wzrosną emerytury, minimalne pobory zwiększą się o 50 Lt, o 100 Lt średnio wzrosną zarobki pracowników oświaty, medycyny, kultury. Młodym rodzicom, wychowującym jedno i dwoje dzieci w wieku od 3 do 6 lat, będzie się wypłacało zasiłek 30 Lt. Jak obiecują liderzy lewicy, wszystko to są, być może skromne, ale całkiem realne plany.

— Musimy lawirować. Podniesienie podatków dałoby więcej pieniędzy do budżetu państwa, co z kolei ułatwiłoby rozwiązanie problemów społecznych, ale z innej strony wysokie podatki hamują wzrost gospodarczy, więc musimy szukać złotego środka — rozważał Gediminas Kirkilas.

Liderzy lewicy nazwali przyszły rok trudnym dla litewskich polityków. Kraj czekają wybory do Parlamentu i Sejmu RL. W sytuacji, gdyby jednak z Urzędu Prezydenta usunięto Rolandasa Paksasa, to musielibyśmy wybierać również prezydenta. Dla siebie i dla kraju najważniejszymi lewica uważa wybory parlamentarne, ponieważ Sejm i rząd decydują o rozwoju kraju. Z wypowiedzi polityków można było wywnioskować, że socjaldemokracja nie



Gediminas Kirkilas i Milda Petrauskienė twierdzą, że ich partia nie rozdaje obietnic bez realnego pokrycia
Fot. Marian Paluszkiwicz

chciałaby „zmarnować” swego niekwestionowanego lidera Algirdasa Brazauskasa w przedterminowych wyborach prezydenckich. Człowiek, który potrafił wyprowa-

dzić kraj z kryzysu gospodarczego przed trzema laty, powinien prowadzić swą partię właśnie na wybory parlamentarne.

Robert Mickiewicz

„Telivesta” otrzymała zezwolenie na nabycie Litewskiej Wytwórni Filmowej

Możliwość zachowania produkcji filmów

„Telivesta” — przedsiębiorstwo filialne spółki „Hermis fondu valdymas” w czwartek otrzymało zezwolenie Rady ds. Konkurencji na nabycie 100 proc. udziałów Litewskiej Wytwórni Filmowej (LWF).

W związku z prowadzoną przez „Telivestę” koncentracją nie zmienia się jej stopień na żadnym odpowiednim rynku, w związku z czym nie dochodzi do stworzenia lub wzmocnienia dominującej sytuacji oraz ograniczenia konkurencji na odpowiednich rynkach — informuje Rada ds. Konkurencji.

Jak poinformował dyrektor ds. prywatyzacji Funduszu Majątku Państwowego Antanas Malikėnas, w przyszłym tygodniu projekt umowy rozpatrzy Komisja Prywatyzacyjna, a podpisanie umowy należy oczekiwać po Nowym Roku.

Na razie nie informuje się, ile nabywca zapłaci za wytwórnię fil-

morem i ile zamierza w nią inwestować. Wcześniej twierdzono, że suma zakupu jest większa od ceny wstępnej — 7 mln Lt.

„Telivesta” już się spotkała z reżyserami i producentami kraju, którym obiecała efektywniejsze korzystanie z bazy technicznej wytwórni, specjalistów i doświadczenia, a także rozwój współpracy z producentami zagranicznymi, modernizację sprzętu technicznego.

Inwestor po nabyciu wytwórni nie będzie mógł zmienić rodzaju podstawowej działalności, a roczne obroty wytwórni filmowej z podstawowej działalności muszą stanowić co najmniej 70 proc. Ponadto nabywca przez 3 lata będzie musiał zachować 70 proc. miejsc pracy oraz wcielić w życie przewidziane inwestycje.

Należy oczekiwać, że prywatyzacja nierentownej wytwórni filmowej umożliwi jej modernizację

oraz zachowanie na Litwie produkcji filmów. Przedstawiciele władzy twierdzą, że chcąc konkurować na rynku, w spółkę należy zainwestować co najmniej 18-20 mln litów.

Wytwórnia filmowa w ubiegłym roku osiągnęła obroty 11,5 mln Lt (w 2001 r. — 8 mln Lt) oraz poniosła straty równe 400 tys. litów (500 tys.). Wytwórnia filmowa zatrudnia około 180 osób.

W ubiegłym roku w Litewskiej Wytwórni Filmowej zrealizowano 7 filmów, a w tym roku zamierza się nakręcić jeszcze więcej. Przewidziane są wspólne projekty wytwórni z filmowcami brytyjskimi, niemieckimi i rosyjskimi.

Majątek spółki inwestycyjnej „Hermis fondu valdymas”, zarządzającej „Telivestą”, sięga 200 mln Lt, a obroty zarządzanych przez spółkę przedsiębiorstw w ubiegłym roku przekroczyły 420 mln litów. (BNS)

W sprawie eksterminacji ludności cywilnej
25 05 1942 w gminie olkienickiej powiatu ejszyskiego

Do wydziału badań specjalnych Litewskiego Centrum Badania Eksterminacji i Rezystencji Mieszkańców zwrócił się Oddział Gdański Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Polskiego Instytutu Pamięci Narodowej z prośbą o udzielenie pomocy w badaniu eksterminacji osób cywilnych narodowości polskiej 25 05 1942 r. w pobliżu Olkienik (ówczesny powiat ejszyski, obecnie — rej. orański).

W toku śledztwa ustalono, że 24 05 1942 we wsi Pakleštarės został zabity jeden żołnierz niemiecki. Dwu innych żołnierzy było rannych. W związku z tym dokonano akcji karnej, podczas której rozstrzelano 21 mieszkańców wsi położonych wokół Olkienik.

Zgodnie z zeznaniami świadków, przesłuchanych w latach powojennych przez MGB — MWD, w akcji uczestniczyli żołnierze niemieccy i miejscowi policjanci. Miejscem rozstrzeliwania było pole w pobliżu Olkienik, nad rzeką Gelužė. Wśród ofiar byli Karol Kozłowski, Stefan Kozłowski, Pachilski, Antoni Utocki, Andriuskevičius, Stanisław Walukiewicz, Zygmunt Mazolewski, Aleksander Konarski (nazwiska mogą być podane nieprawidłowo).

W wyjaśnieniu okoliczności eksterminacji mogliby dopomóc żyjący świadkowie, którzy coś wiedzą o wspomnianych wydarzeniach.

Informację prosimy przekazać wydziałowi badań specjalnych Litewskiego Centrum Badania Eksterminacji i Rezystencji Mieszkańców pod adresem: Gedimino pr. 40/1, LT — 2001 Vilnius, tel.: 8-5-266 15 20, 8-5-266 15 22.

Spotkanie w Wileńskim Klubie Przedsiębiorców

Podatki na progu Unii Europejskiej



Członkowie WKP z uwagą wysłuchali prelekcji o zmianach systemu podatkowego po wejściu do UE

Fot. Marian Paluszkiewicz

12 grudnia w Wileńskim Klubie Przedsiębiorców odbyło się niecodzienne spotkanie: o nowościach w funkcjonowaniu litewskiego systemu podatkowego po wstąpieniu do Unii Europejskiej przybyła opowiedzieć Violeta Latvienė, kierowniczka Państwowego Inspekcji Podatkowej.

Sala klubu wypełniona była po brzegi, bowiem na spotkanie przybyli nie tylko przedsiębiorcy, lecz także księgowi wielu firm. Kierowniczka inspekcji oraz poseł Artur Płokszto, który był organizatorem spotkania, z trudem przeciskali się do przeznaczonych im miejsc.

W czasie prawie dwugodzinnego spotkania Violeta Latvienė określiła

podstawowe zmiany, które zajdą po 1 maja 2004 roku. Przede wszystkim nie będzie płatności VATu przy imporcie towarów z krajów Unii Europejskiej, ruch towarów będzie wyglądać tak, jak teraz wewnątrz Litwy. Każde przedsiębiorstwo powinno mieć zagraniczny kod VATu, który trzeba będzie szanować, bowiem zdarzają się wypadki, gdy są one używane do oszustw. Wydawanie zagranicznych kodów połączone będzie ze sprawdzeniem firmy, przy tym określane będą profile ryzyka, za pomocą których podczas opracowania komputerowego określane będą przedsiębiorstwa, które zostaną sprawdzone. Jednym z najważniejszych kryteriów ryzyka będzie wyso-

kość wynagrodzeń w przedsiębiorstwie, te na poziomie minimum przy dużych obrotach będą automatycznie stawiać firmę w gronie ryzykownych.

Przy eksporcie bardzo ważne jest posiadanie dowodu, że towary opuściły Litwę, poszczególne państwa będą sprawdzać zgodność deklaracji eksportowych i importowych.

Violeta Latvienė i Artur Płokszto odpowiedzieli następnie na szereg pytań przedsiębiorców, zaś największy aplauz zebranych wywołało stwierdzenie kierowniczki, że Państwowa Inspekcja Podatkowa z organu ścigania przekształcana jest w instytucję okazującą pomoc przedsiębiorcom. **Inf. wł.**

Wściekliczna przyszła z lasu

Wybuch choroby

(Dokończenie ze str. 1)

Były natomiast wypadki ukąszeń, nawet setki ludzi przeszło szczepienia, zwłaszcza ci, którzy mieli do czynienia z chorym zwierzęciem. Szczepienia przeprowadza się na koszt państwa. Ze szczepionką nie mamy problemu, mówi weterynarz-epizotolog.

Ludzie, bądźcie czujni!

Niestety, mieszkańcy wsi dotychczas mało uwagi zwracają na dziwne zachowanie się zwierząt, co przede wszystkim świadczy o wścieklicznie.

W pobliżu wsi Dajnowa lis przez dłuższy czas krążył wokół krów, ale ludzie pasący je nie pośpieszyli z jego usunięciem. Z tego powodu w tej wsi zaczęły padać zwierzęta domowe. We wsi Jurgielonis lis przez całą noc krążył po podwórzu i pokąsał dwa psy. Mimo mrozu i śniegu ludzie mimo wszystko wypuszczają na dwór konie, krowy, często bez nadzoru, co prowadzi do tego, że zostają pogryzione przez chore dzikie zwierzęta, mówi lekarz weterynarii.

— Służba weterynaryjna obustrzyla środki profilaktyki w związku z wybuchem choroby — mówi Leonard Stefanowicz. — Zaszczepiła więcej zwierząt domowych. Prowadzimy też większą pracę wyjaśniającą z ludźmi, np. regularnie odwie-



Chory na wścieklicznę lis może zaatakować również ludzi Fot. archiwum

dzamy zlewnie mleka, a ich pracownikom rozdajemy specjalne plakaty. Lekarze dzielnicowi poważnie traktują zapobieganie wścieklicznie. Bardzo uważnie śledzą sytuację i podejmują kroki na swych odcinkach Halina Iwanowska z Butrymańc, Janina Dulko z Gerwiszek, Nadieżda Koszyc z Akmenine, Wiktor Suckiel z Taboryszek. Lekarz-epizotolog wyróżnia też dobrą pracę Jolanty Wanagiewicz, która się znalazła w ognisku rozprzestrzeniania wściekliczyny we wsi Dajnowa. Nie dała za wygraną, zanim nie zaszczepiła tam wszystkie domowe zwierzęta.

Sytuacja pod kontrolą

Władze rejonowe sprawę rozprzestrzeniania wściekliczyny wzięły pod kontrolę. Mer rejonu Leonard

Talmonit już przeprowadził dwie nary na ten temat. Na pierwszej zobowiązał starostów do wszechstronnej pomocy ludziom i służbie weterynaryjnej w zapobieganiu chorobie. Z budżetu rejonowego przeznaczono pieniądze na zorganizowanie odstrzału lisów. Przyczyniło się to do aktywizacji klubów myśliwskich. Tylko w ciągu minionego miesiąca myśliwi dokonali odstrzału 20 lisów, o czym poinformował prezes rejonowego towarzystwa myśliwych i wędkarzy. Jak twierdzi epizotolog, sami myśliwi poważnie traktują profilaktykę — przyprowadzają swoje psy myśliwskie do weterynarzy, aby zaszczepić.

Zapobieganie wścieklicznie nie jest sprawą jednego rejonu. Jak poinformował Leonard Stefanowicz, niedawno firma państwowa „Taex”, zajmująca się zapobieganiem chorobom zakaźnym, zorganizowała seminarium dla specjalistów. Mówiono o tym, że już wkrótce rozpocznie się szczepienie dzikich zwierząt nie tylko na Litwie, ale też w państwach ościennych. Przynęta ze szczepionką będzie rozłożona w lasach. Rozpocznie się numeracja drobnych zwierząt domowych — psów, kotów i in. To wszystko przyczyni się do poprawy kontroli, mniej będzie bezpańskich zwierząt, co z kolei daje nadzieję, że ta straszna choroba się cofnie. **Piotr Ryngiewicz**

Dom Kultury Polskiej zwraca się do ludzi dobrej woli

„Gwiazdka dla sierot”

Już po raz trzeci Fundacja Dobroczynności i Pomocy „Dom Kultury Polskiej w Wilnie” startuje z akcją dobroczynną „Gwiazdka dla sierot”.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia organizatorzy akcji odwiedzają domy dziecka i szkoły-internaty. Teatr przedstawia im piękną bajkę, a potem dzieciaki jeszcze długo bawią się przy choince z jej bohaterami i Świętym Mikołajem.

Na zakończenie zabawy każde dziecko dostaje słodycze i prezenty. Uprzednio uzgadnia się z dyrektorką placówki dziecięcej, czego jej wychowankom najbardziej brakuje. Chodzi o to, by każde dziecko odczuło prawdziwą atmosferę tych rodzinnych świąt, by poczuło się w tym dniu szcze-

gólnie i na długo go zapamiętało. Zrealizować tę akcję można tylko dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Każdy wkład, większy czy mniejszy, decyduje o tym, czy ta szlachetna akcja upiększy życie dzieciakom, których spotkał ciężki los sieroty.

Dom Kultury Polskiej zwraca się do ludzi o czułym sercu z prośbą o wsparcie akcji — finansowe (Kredyt Bank SA, Kod banku 20200, nr konta 02710237563) lub rzeczowe, z góry dziękując darczyńcom za pomoc w realizacji tej akcji dobroczynnej.

O przebiegu akcji będzie na swych łamach informować Czytelników „Kuriera Wileńskiego”.

Telefon kontaktowy: 233 36 63, Dom Kultury Polskiej w Wilnie.

Projekt Ustawy o Radach Pracowniczych

Od idei do... niewłaściwej realizacji

(Dokończenie ze str. 1)

Do poważnych wad projektu Demskis zaliczył także to, że dopuszcza on możliwość nie popierania przez pracodawców powoływania rad pracowniczych. Ustawa reglamentowałaby tryb pokrywania przez pracodawców kosztów powoływania rad.

W ogóle uważa się, że zobowiązania ustalone w projekcie mogą stać się znaczącym obciążeniem dla pracodawców, a obowiązek udostępniania dla pracowników poufnej informacji na temat działalności spółki może zagrażać nawet najmocniejszym przedsiębiorstwom.

Niedoskonałości, przytoczone przez eksperta Instytutu Wolnego Rynku Litwy, nasuwają wniosek, że idea stworzenia rad pracowniczych, jako skutecznie funkcjonujących organów reprezentujących pracowników, nie zostanie odpo-

wiednio zrealizowana.

— Zachęcamy przedstawicieli Sejmu, którzy ten projekt tworzyli, by dokument ten oparli na zasadzie równości związków zawodowych i rad pracowniczych. Przez to zostanie stworzona możliwość dokonania wyboru przez pracujących — powiedziała Laima Mogenienė, przewodnicząca Zrzeszenia Średnich i Drobnych Przedsiębiorców Regionu Kowieńskiego.

Podsumowując swe opinie na temat omawianego projektu podkreślono, że w obecnym stanie dokument ten nie będzie korzystny ani dla pracowników, ani dla pracodawców. „Ustawa o Radach Pracowniczych miałaby być przyjęta w trybie przyśpieszonym, a z praktyki wiemy, że to, co jest uchwalone w takim porządku, nie jest doskonałe” — podkreślano.

Irena Mikulewicz

**Czcigodnemu Księdzu
Dariuszowi Stańczykowi**

w dniu Jego Patrona

pragniemy złożyć życzenia

od kółka Żywego Różańca Bożego Miłosierdzia

z Parafii Królowej Pokoju.

Niech promień wschodzącego słońca

złączy się z promieniem Serca Jezusa Miłosiernego

i zaświeci w Twe okienko.

Niech gwiazda z Korony Pani Ostrobramskiej
prowadzi Cię jak co roku przez Kalwarię na Antokol
do ukochanego przez wszystkich Domku św. Faustyny,
a św. Teresa od Dzieciątka Jezus
niech wyścieli obficie drogę płatkami róż łask Bożych.

Jezu, ufam Tobie!

Maria

Wileńska Szkoła Średnia w Łazdynai serdecznie dziękuje prezydentowi BK UAB „Lidra” panu Edmundowi Watalowiczowi za sfinansowanie wyjazdu nauczycieli i uczniów do Polski.

(Zam 544)

Polska

Opłatek w Senacie

Tworzenia w duchu pokoju przyszłości Polski oraz stwarzania szansy na lepsze jutro życzył wczoraj senatorom i pracownikom kancelarii Senatu ksiądz prałat Henryk Chudek.

W spotkaniu opłatkowym w Senacie wzięli udział marszałek Longin Pastusiak, wicemarszałkowie, licznie zgromadzeni senatorowie, pracownicy kancelarii Senatu oraz zaproszeni goście. W Senacie zapanowała prawdziwie świąteczna atmosfera, gdy przy kołędach śpiewanych przez Chór Nauczycielski z Sochaczewa senatorowie składali sobie świąteczne życzenia i wymieniali uściśki.

Życzenia "odpoczynku w radosnej rodzinnej atmosferze oraz pomyślności w Nowym Roku" złożył też wszystkim zgromadzonym marszałek Pastusiak.

LPR chce zniesienia "trzynastek"

Liga Polskich Rodzin złożyła wczoraj projekt nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, który zakłada zniesienie wypłacania parlamentarzystom trzynastej pensji — poinformował na konferencji prasowej wiceszef LPR Roman Giertych.

Jak powiedział, aby znieść "trzynastki" nie wystarczy jedynie zmienić ustawę budżetową. "Ponieważ ustawa nakazuje wypłacenie "trzynastki", to Kancelaria Sejmu i tak będzie musiała to zrobić, niezależnie, czy będzie miała 7 milionów mniej, czy więcej w budżecie" — zaznaczył. Giertych podkreślił, że w ten sposób Liga "chce pomóc kolegom z Platformy" i liczy na ich poparcie dla swojego wniosku.

PO zgłosiła podczas drugiego czytania projektu ustawy budżetowej na 2004 rok ok. 60 poprawek zmierzających do likwidacji trzynastych pensji pracowników tzw. R-ki, czyli m.in. ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanów, posłów, senatorów. Wczoraj klub poselski PO postanowił, że posłowie Platformy przekażą swoje trzynaste pensje na cele charytatywne.

Zakończenie głódówki kolejarzy

Po ośmiu dniach zakończyła się głódówka czterech maszynistów kolejowych z Torunia.

Jeden z nich został umieszczony w szpitalu, pozostali nie wyrazili zgody na hospitalizację. Podłączono im kroplówki, a następnie na ich prośbę odwieziono do domów.

W wydanym oświadczeniu maszyniści — związkowcy podkreślili, że "dalsze formy protestu są uzależnione od rozmów, jakie prowadzi komitet protestacyjny w Warszawie oraz od decyzji Krajowego Komitetu Protestacyjnego".

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował
Aleksander Borowik

Prezydent Putin zapowiada ponowne kandydowanie

Po raz drugi i ostatni

Rosyjski prezydent Władimir Putin po raz pierwszy publicznie zapowiedział wczoraj, że będzie ponownie kandydował w zaplanowanych na 14 marca przyszłego roku wyborach szefa państwa. Jak wynika z sondaży, ma niemal zapewnione zwycięstwo i to już w pierwszej turze.

Putin udzielił wczoraj dorocznego wywiadu transmitowanego przez cztery kanały radia i telewizji. Przez blisko trzy godziny odpowiadał na pytania, które zadawali mu mieszkańcy kraju.

"Tak. Będę kandydował i w najbliższym czasie wydam w tej sprawie oficjalne oświadczenie" — powiedział Putin odpowiadając na jedno z najczęściej pojawiających się pytań wśród ponad 1,5 miliona przygotowanych przez internautów, widzów i radiosłuchaczy.

Według ostatnich sondaży, Putin jest absolutnym faworytem marcowych wyborów, a poparcie dla niego już w pierwszej turze deklaruje od 61 do 72 proc. ankietowanych.

W "dialogu z Rosjanami" Putin wyraźnie zaznaczył jednak, że jego druga, kończąca się w 2008 roku, kadencja będzie ostatnią i że nie zamierza zmieniać konstytucji, by przedłużyć swoje rządy.

Jak co roku, prezydent wykorzystał czwartkowy wywiad, by podsumować tegoroczny stan rosyjskiej gospodarki. "W 2002 roku osiągnęliśmy 4,3 proc. wzrostu gospodarczego, w tym roku planowaliśmy 5 proc., a realnie wzrost PKB wyniesie 6,6 proc., być może nawet 6,9 proc." — powiedział szef państwa, przyznając jednak, że rosyjska gospodarka



Putin udzielił wczoraj dorocznego wywiadu transmitowanego przez cztery kanały radia i telewizji

Fot. EPA-ELTA

obciążona jest 12-procentową inflacją. Gospodarz Kremla nie ukrywał, że niektóre statystyki wywołują znacznie gorsze wrażenie. "Na początku 2003 roku liczba osób, którzy żyją poniżej progu ubóstwa, wyniosła 37 mln (cała Rosja liczy 145 mln mieszkańców), w trzecim kwartale tego roku zmniejszyła się o 6 mln, ale mimo to liczby te są dla Rosji poniżające" — powiedział.

Putin poparł ideę, by zwiększyć dochody państwa z tytułu wydobycia ropy naftowej i w odpowiedniej proporcji zmniejszyć przychody przedsiębiorstw wydobywają-

cych ten surowiec. "We wszystkich rozwiniętych gospodarkach nadwyżka dochodu przedsiębiorstw naftowych dzielona jest między nie i państwo w stosunku 20:80. 20 proc. dochodu dostają firmy naftowe, a 80 proc. państwo. W Rosji nadwyżka dzielona jest w proporcjach 50:50" — powiedział.

Prezydent bronił idei prywatyzacji, przyznał, że firmy prywatne działają lepiej niż państwowe, jednak opowiedział się za tym, żeby zwiększyć socjalną rolę sprywatyzowanych kompanii.

Mówiąc o wojnie w Czeczenii, rosyjski prezydent powiedział, że —

jego zdaniem — konflikt ten stanowi element światowej wojny z terroryzmem.

W sprawach międzynarodowych Putin zagwarantował integralność terytorialną sąsiadującej z Rosją na południu Gruzji i krytycznie wyraził się o amerykańskiej operacji w Iraku.

W sprawie Iraku podkreślał z kolei, że obalenie Saddama Husajna odbyło się bez zgody ONZ i jako takie jest nieusprawiedliwione. Jednocześnie jednak zapewnił, że Rosja całkowicie popiera walkę USA z międzynarodowym terroryzmem.

Na akcji Amerykanów najwięcej zarobią... ślusarze

Wyławianie partyzantów

Dwie brygady wojsk USA utworzyły kordon wokół Samary, leżącej 100 km na północ od Bagdadu, aby zamknąć drogi ucieczki partyzantom tropionym w tym mieście od środy przez żołnierzy jeszcze innej, trzeciej brygady w ramach operacji Ivy Blizzard (Bluszczowa Zamieć).

Do wczoraj wieczór aresztowano tam 86 osób. Znalaziono też około 200 automatów Kalasznikowa i kilka granatników przeciwpancernych. W poszukiwaniu partyzantów żołnierze amerykańscy wdzierali się do domostw, warsztatów, magazynów i na złomowiska, w razie potrzeby rozwalając drzwi i bramy młotami, łomami, ładunkami wybuchowymi i pojazdami pancernymi.

W kilku punktach miasta doszło do wymiany ognia. Żołnierze zabili dwie osoby, które zaatakowały ich z przejeżdżających samochodów.

Aby zlokalizować budynki, które wytypowano wcześniej do przeszukania, wojsko korzystało z systemu nawigacji satelitarnej. W przemyślanej dzielnicy miasta bramy magazynów forsowano przy pomocy bojowych wozów piechoty Bradley. "Ślusarze zarobią tu teraz mnó-

stwo pieniędzy" — żartował jeden z żołnierzy, stojąc na swoim pojeździe pancernym.

Odgłosy wybuchów — relacjonuje Associated Press — mieszały się z krzykiem kobiet i dzieci ukrytych w środku domostw. Eksplozja przy bramie jednego z zabudowań zraniła roczne niemowlę. Podczas, gdy sanitariusze opatrywali mu ranę, inni żołnierze założyli kajdanki czterem mężczyznom, których jednak później zwolniono. Samarra leży w obrębie tzw. trójkąta sunnickiego i jest jednym z głównych centrów antyamerykańskiego oporu. Amerykanie oceniają, że w mieście działa aż 1500 partyzantów.

"Samarra jest trochę jak cierń w naszym boku — powiedział amerykański pułkownik Nate Sassaman. — Nie włączyła się tak szybko, jak inne miasta, do odbudowy Iraku. Celem tej operacji jest sprawić, by dołączyła do innych". Oprócz oddziałów 4. Dywizji Piechoty USA w operacji uczestniczą iraackie siły bezpieczeństwa. Bluszczową Zamieć rozpoczęto po zatrzymaniu we wtorek w jednym z budynków pod Samarrą domniemanego dowódcy partyzanckiego i 78 innych osób, które zgromadziły się tam zapewne po to, by przygotować jakiś atak.

Papież poruszony "Pasją" Mela Gibsona

"Tak, jak było"

Jan Paweł II obejrzał kontrowersyjny film "Pasja" Mela Gibsona o ostatnich godzinach Chrystusa i był nim poruszony.

Papież obejrzał "Pasję" około 10 dni temu w towarzystwie swego osobistego sekretarza arcybiskupa Stanisława Dziwisza.

Źródła watykańskie potwierdziły doniesienia, że po projekcji Jan Paweł II powiedział do sekretarza: "To jest tak, jak było"; słowa te odczytano jako uznanie dla autentyczności zobrazowania zawartych w Ewangelii świadectw o ostatnich godzinach życia Chrystusa.

"Pasja" jest krytykowana przez

Ukraina

Wypadek górników

W wypadku autobusowym na Krymie zginęło siedemnaście osób. Co najmniej 19 osób zostało rannych. Stan trzech osób określono jako krytyczny.

Do wypadku doszło w środę wieczorem na drodze w pobliżu znanej turystycznej miejscowości Ałusztą na czarnomorskim, południowym wybrzeżu Krymu.

Z niewyjaśnionych przyczyn — wstępnie podejrzewa się defekt ha-

niektóre ugrupowania żydowskie, które obawiają się, że film doprowadzi do wzniecenia antysemityzmu, ponieważ przedstawia władze żydowskie jako w znacznej mierze odpowiedzialne za śmierć Chrystusa.

Katolicy i inni chrześcijanie, a także znawcy Biblii, bronią natomiast filmu, podkreślając wierność zawartych w Nowym Testamencie relacji z ukrzyżowania. Bardzo pozytywne oceny wystawiło "Pasji" kilku kardynałów. Premiera "Pasji" Mela Gibsona odbędzie się w lutym; do tychczas film zaprezentowano jedynie wybranym osobistościom katolickim na zamkniętych pokazach.

mulca lub pęknięcie opony — kierowca autobusu stracił kontrolę nad pojazdem. Autobus wypadł z trasy i przekeziółkował, staczając się z nasypu. Kierowca przeżył wypadek, został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy.

W autobusie jadącym z Pawłogradu, w donieckim zagłębiu węglowym, do Ałusztą znajdowali się górnicy, którzy zamierzali spędzić urlop na Krymie.

W paczkach dla więźniów – telefony i narkotyki

Komórka w prezerwatywie

Funkcjonariusze Wileńskiego Zakładu Poprawczego nr 2 w paczkach, zaadresowanych dla więźniów, znaleźli zakazane przedmioty.

W paczce herbaty ukryte były narkotyki, a w słoiku z konfiturami — telefon komórkowy, informuje Departament Penitencjarny.

W środę dozorca więzienny sprawdzał przywiezioną przez matkę 25-letniego Artūrasa Batulevičiausa i pozostawioną w zakładzie torbę z żywnością — cukierkami, owocami, wyrobami mięsnymi, kawą i odzieżą.

Oprócz różnych artykułów spożywczych, w kartonowym pudełku była też rozpuszczalna herbata. Woreczek polietylenowy z zawartością około 3 g białego proszku, prawdopodobnie amfetaminy, był ukryty w paczce herbaty.

Skazany twierdził funkcjonariuszom, że nic nie wie o ukrytych w herbatce narkotykach.

Pięciokrotnie sądzony mieszkaniec Olity Batulevičius w zakładzie poprawczym odbywa karę za morderstwo i kradzież. Wymierzona przez sąd kara — 13 lat więzienia — skończy się w czerwcu 2015 roku.



W ciągu przeszło 11 miesięcy br. pracownicy Wileńskiego Zakładu Poprawczego nr 2 znaleźli i skonfiskowali przeszło 80 telefonów komórkowych, w większości przerzuconych przez ogrodzenie zakładu
Fot. ELTA

W związku ze znalezieniem narkotyków Służba Badań Wewnętrznych rozpoczęła śledztwo przygotowawcze.

We wtorek pracownicy Wileńskiego Zakładu Poprawczego nr 2 w paczce przeznaczonej dla jednego z więźniów znaleźli telefon komórkowy, ukryty na dnie słoika z konfiturami.

Paczki zaadresowane dla więź-

niów odbierają z poczty pracownicy zakładu. Otwierają je i sprawdzają w obecności odbiorcy.

40-letniego Vygantasa Stanysa poinformowano, że z poczty przywieziono zaadresowaną mu paczkę. Dozorcy sprawdzili znajdujące się w niej owoce, warzywa, ciastka i papierosy.

Oprócz ważących 10 kg artykułów spożywczych, w kartonowym

pudełku było też czarny plastikowy dwulitrowy pojemnik. Znalaziono w nim prezerwatywę, a w niej — telefon komórkowy „Mitsubishi Trium” oraz karty SIM.

Paczka przybyła z rejonu telszewskiego, a nadała ją niejaką Zosę Petrauskienė. Funkcjonariusze nie wątpią jednak, że zarówno nazwiska, jak i adres są zmyślone.

Skazany Stanys twierdził funkcjonariuszom, że nic nie wie o ukrytym w konfiturach telefonie komórkowym i nie oczekiwał paczki z Telsz.

Sześciokrotnie karany, uznany przez sąd za wyjątkowo niebezpiecznego recydywistę, pochodzący z Telsz Stanys w zakładzie poprawczym odbywa karę za kradzież.

W ciągu przeszło 11 miesięcy br. pracownicy Wileńskiego Zakładu Poprawczego nr 2 znaleźli i skonfiskowali przeszło 80 telefonów komórkowych, w większości przerzuconych przez ogrodzenie zakładu bądź ukrytych w przysyłanej lub przynoszonej żywności.

W Wileńskim Zakładzie Poprawczym nr 2 obecnie karę za popełnione przestępstwa odbywa przeszło 700 recydywistów.

Zwłoki matki chował w krypcie na cmentarzu

Popchnął niechcący

Prokuratura rejonu kiejdańskiego przekazała sądowi dzielnicowemu sprawę karną, w której mieszkańcowi Kiejdan Ramundasowi Jakštasiowi zarzuca się nieumyślne zabójstwo swojej 89-letniej matki Aleksandry Jakštienė.

Kodeks Karny za to przestępstwo przewiduje karę pozbawienia wolności do 4 lat. Worek ze zwłokami zamordowanej staruszki znaleziono w sierpniu w kiejdańskim, w starej krypcie cmentarnej. Gdy funkcjonariusze policji trafili na to makabryczne znalezisko, zwłoki były już w stanie rozkładu.

Biegli medycyny sądowej ustalili, że przyczyną śmierci kobiety był uraz głowy. Zdaniem biegłych, przyczyną tej rany mógł być upadek ko-

biety. Syn Jakštienė nie kwestionuje podejrzeń i twierdzi, że matki nie zabił, tylko ją popchnął. Staruszka padając uderzyła się głową i zmarła. Mężczyzna twierdzi, że się przestraszył i dlatego przez kilka dni trzymał zwłoki matki w domu, a potem postanowił ukryć je na cmentarzu, w starej krypcie. Jakštienė z synem i jego żoną mieszkała nieopodal cmentarza. Jako pierwsi w lipcu nieobecność staruszki zauważyli sąsiedzi. Poinformowali o tym starostwo, to zaś — policję. Ogłoszono poszukiwanie kobiety, funkcjonariusze policji przesłuchali sąsiadów i syna, ale wszyscy twierdzili, że nie wiedzą, gdzie jest Jakštienė. Mieszkańcy Krakiai napomknęli, że do zniknięcia sąsiadki mógł się przyczynić jej syn, który niedawno wrócił z więzienia.

Kary 15 i 13 lat więzienia dla bezdomnych

Zabili za 70 groszy

Na kary 15 i 13 lat więzienia skazał wczoraj wrocławski sąd trzech bezdomnych mężczyzn oskarżonych o zabicie trzy lata temu innego bezdomnego za to, że nie zwrócił im 70 groszy. Prokurator żądał kar po 25 lat więzienia.

Tomasz G. i Zenon S. przysypali ofiarę w kontenerze na śmieci ważącą około 300 kg kostką brukową i tak pozostawili. Bezdomny, którego personaliów do dzisiaj nie ustalono, zmarł z powodu wychłodzenia organizmu oraz uduszenia.

Prawdopodobnie mężczyzna umierał kilka godzin. Na najwyższą karę 15 lat więzienia skazano

Zenona S., dwóch pozostałych, Tomasza G. i Dariusza B., skazano na 13 lat pozbawienia wolności. Sąd zezwolił na publikację wizerunku mężczyzn.

Do zabójstwa doszło w grudniowy wieczór 2000 r. na jednym z wrocławskich osiedli. Mężczyźni siedzieli na tyłach sklepu i pili piwo. W pewnym momencie pojawił się inny bezdomny, od którego zażądali zwrotu 70 gr. Chcieli pieniędzy na zakup alkoholu. Ponieważ przybysz nie oddał pieniędzy, oskarżeni postanowili go ukarać. Kazali mu wejść do kontenera na śmieci i zaczęli przysypywać go kostką brukową leżącą na paletach tuż obok kontenera.

Więcej możliwości zbytu produkcji

W trosce o więźniów

Rząd zaaprobował i zgłosił Sejmowi nowelizację ustawy o zakupach publicznych, która pomoże sprzedać wyroby, wyprodukowane przez skazanych, pracujących w zakładach poprawczych.

Ministerstwo Sprawiedliwości, które przygotowało projekt ustawy, zamierza rozszerzyć krąg organizacji, skupujących tę produkcję.

Jak informuje służba prasowa rządu, te ustalenia będą dotyczyły tylko takich przedsiębiorstw, w których pracuje ponad 50 proc. skazanych, odbywających kary aresztu, tymczasowego pozbawienia wolności oraz dożywocia. A także przedsiębiorstw, zatrudniających ponad 50 proc. inwalidów, których działalność nie jest włączona do listy nie wspieranych rodzajów działalności. Inną kategorię przedsiębiorstw, od których będą kupowane towary i usługi, stanowią przedsiębiorstwa przy zakładach leczniczych, w których na zasadach uzdrawiania przez pracę zatrudnionych jest co najmniej 50 proc. pacjentów.

Projekt przewiduje, że wskazane instytucje i przedsiębiorstwa

będą musiały przygotować wykazy produkowanych wyrobów i świadczonych usług, które zostaną opublikowane w „Informacjami prawnymi” — dodatku do „Valstybės žinios”.

Dąży się również do zatrudnienia większej liczby skazanych na areszt, tymczasowe pozbawienie wolności oraz dożywocie. W związku z tym mają być stworzone przychylniejsze warunki do zwiększenia zatrudnienia inwalidów oraz pacjentów, pracujących na zasadach uzdrawiania przez pracę w przedsiębiorstwach i zakładach leczniczych.

Wszystko to się robi w celu rozwoju nawyków pracy wśród skazanych, przygotowania ich do integracji społecznej. Należy więc stworzyć warunki do ich zatrudnienia, przewidzieć możliwość specjalizacji, aby mogli pełnić pożyteczną dla społeczeństwa pracę.

Obecnie w przedsiębiorstwach przy zakładach poprawczych oraz na ich odcinkach produkcyjnych pracuje około piątej części ogółu skazanych na karę pozbawienia wolności.

W Poniewieżu znaleziono zamarznąłą kobietę

Śledztwo trwa

Na opuszczonym placu budowy na skraju Poniewieża przechodnie w środę w godzinach popołudniowych znalazły zwłoki zamarznąłej kobiety.

Jak informuje policja, zwłoki niezidentyfikowanej kobiety w wieku około 50 lat znaleziono w jamie w pobliżu domu przy ul. Kniaudiškių. Ciało było tak mocno zamarznąłe, że funkcjonariusze nie mogli dokonać na miejscu wstępnych oględzin.

Możliwe, że kobieta przysiadła na blokach budowlanych, a potem do połowy pograżyła się w jamie z wodą. Funkcjonariusze twierdzą, że kobieta była ubrana dosyć porządnie i nie wyglądała na bezdomną. Przepytani przez policję bezdomni, twierdzili, że tę kobietę mogli kiedyś widzieć.

Według wstępnych danych, na ciele nie znaleziono śladów przemocy. Dokładną przyczynę śmierci ustalą eksperci. Śledztwo trwa.

Kryminaly

Samobójstwo matkobójcy

W I Domu Poprawczym w Prawieniskach popełnił samobójstwo odsiadujący wyrok za zabójstwo 18-letni Egidijus Gedminas. Zwłoki więźnia znaleziono we wtorek wieczorem w pokoju dla narad funkcjonariuszy straży więziennej. Strażnicy próbowali ratować samobójcę, ale wysiłek był daremny. Mieszkaniec Mariampola Gedminas trafił do więzienia za zabójstwo własnej matki. Został skazany na siedem lat pozbawienia wolności. Jak twierdzą pracownicy Domu Poprawczego, młody człowiek miał problemy z psychiką.

Wybił ząb policjantowi

Zatrzymany podczas konfliktu rodzinnego mężczyzna na komisaracie policji uderzył policjanta w twarz i wybił mu ząb. 31-letni R. V., mieszkaniec Klajpedy, oburzony, że policja przeszkodziła mu w wyjaśnieniu stosunków z małżonką, uderzył funkcjonariusza w twarz. Policjant leczy się ambulatoryjnie. Mający już wcześniej wyrok za chuligaństwo R. V. za swój wybrzyk został osadzony w areszcie.

Autostopowicz z nożem

We wtorek wieczorem w rejonie wileńskim na drodze Wilno-Mińsk został napadnięty kierowca TIRu. Obywatela Białorusi, kierowcę ciężarówki „Mercedes Benz 1838” z naczepą „Schmitz” na 13 kilometrów zatrzymał autostopowicz. Grożąc nożem, młody człowiek wyrzucił kierowcę z ciężarówki, wyładowanej meblami i substancjami chemicznymi. Tego samego wieczoru skradzioną ciężarówkę znaleziono w rejonie wileńskim. Policja poszukuje sprawcy tego zdarzenia.

Skopali szkolnego kolegę

W środę około godz. 14.30 do jednego z wileńskich szpitali zgłosił się 13-latek z rozbitą głową. Chłopak powiedział, że rano na ul. Dariaus ir Gireno został pobity przez kolegów z klasy. Policja wyjaśnia okoliczności zajścia.

Obrabowali staruszkę

W Szawlach we własnym domu został napadnięty 89-letni staruszek. We wtorek około godz. 22.30 do domu na ul. Geležinkelio po wyłamaniu drzwi wdarli się kobieta i mężczyzna. Intruzi pobili gospodarza i wynieśli z domu odkurzacz, zegar oraz artykuły spożywcze. Straty materialne oszacowano na 1 000 Lt.

Przemycił 10 000 euro

Służba Kryminalna Departamentu Ceł na litewsko-polskim przejściu granicznym w Łoździejach zatrzymała obywatela Litwy, który próbował nielegalnie wwieźć do kraju 10 000 euro. A. J. podczas kontroli powiedział celnikom, że ma ze sobą tylko rzeczy osobiste. Po przeszukaniu w kieszeni kurtki znaleziono walutę. Przemycnika osadzono w areszcie.

Opr. R. M.

Kawiarnia w centrum — to prestiż i zobowiązanie

Na śniadanie do „Post Skriptum”

Mimo wczesnej godziny porannej, w kawiarni jest już kilka osób. Jak się później okaże, są to stali bywalcy, którzy od przysłowiowej filiżanki kawy i przeczytania najświeższej prasy rozpoczynają dzień powszedni.

— Moim marzeniem jest, by wśród stałej klienteli było więcej kobiet — mówi dyrektorka kawiarni „Post Skriptum” Genute Popławska. — Bo właśnie kobiety są z rana tak zalatane, że nie mają ani chwili dla siebie. A przecież od pomysłu rozpoczętego dnia zależy jego przebieg i efektywność pracy. Z tą właśnie myślą, by kawiarnia choć trochę odciążała byt codzienny, zabrałam się do przygotowań otwarcia tej placówki. Żeby ludzie przyzwyczaili się nie pitrasić z samego rana, a zjeść śniadanie właśnie w kawiarni.

Dodać na wstępie należy, że nie jest tu zbyt drogo. Obiad można zjeść za 13, 15 itd. litów. Jeżeli się uwzględni, ile trzeba zużyć prądu, wody, gazu itd., itp., a przy tym czasu, to wtedy się uzmysłowi, czy jest to wydatek nieosiągalny.

Początki są zawsze nietławne

Historia kawiarni „Post Skriptum” nie jest długa. Właściwie równo rok temu, a dokładnie w dniach 12-14 grudnia, pani Popławska, dotąd prowadząca kawiarnię „Alina” przy ulicy Zawalnej, przeczytała ogłoszenie, że w samym centrum Wilna, przy alei Giedymina w gmachu Poczty Głównej wynajmowane jest po-

mieszczenie. Myśl utworzenia kawiarni w samym centrum była kusząca i niebezpieczna. Kusząca z racji na klienta, którego tu właściwie nigdy nie powinno brakować, a niebezpieczna z racji też tego klienta, który w centrum może znaleźć inną kawiarnię. Czyli trzeba pamiętać o konkurencyjności.

Ale najpierw trzeba było stanąć do konkursu na wynajem tego pomieszczenia. Pierwszeństwo miała firma „Fuji”, która bazowała się w tym pomieszczeniu, ale „Fuji” zrezygnowała, więc Popławska przedstawiła wszelkie potrzebne dokumenty i konkurs na wynajem pomieszczenia wygrała.

Potem rozpoczął się remont. Właściwie rekonstrukcja, bo przecież dawne pomieszczenie „Sojuzpiczati” należało przystosować do potrzeb kawiarni — nie tylko samej sali, ale też kuchni, zaplecza.

Uczta dla... ducha

— Remont rozpoczęty na początku roku 2003 przeciągnął się na dobre półrocze. Rozpoczynając te prace nawet nie podejrzewałam, że to pomieszczenie, odrestaurowane w latach 60—tych przez braci Nasvytisów, kryje w sobie prawdziwe skarby, jak np. ścianę ze starych, dziś już zabytkowych cegieł. Żeby cegły nie były tak „samotne”, postanowiłam nisze ozdobić freskami — kontynuuje dyrektorka kawiarni.

Obecnie możemy oglądać tylko jeden fresk — dzieło plastyka Laisvisa Janulisa, ale jak powiedziała pani Genute, jak tylko stanie na



Na rogu Poczty Głównej ulokowała się kawiarnia „Post Skriptum”

nogi, to w ten sposób wzbogaci jeszcze jedną, pustą dziś, niszę.

Planów, a wraz z nimi i problemów — co niemiara. Ale gdy się patrzy na uśmiechniętą, energiczną dyrektorkę, zdawać by się mogło, że wszystko leci jak z płatka. Nie lubi narzekać. Ma już spore doświadczenie z prowadzonej dotąd kawiarni „Alina”, która była bardzo popularna nie tylko wśród wileńian, ale też turystów. Ostatnio jest nieczynna.

— Czy zrezygnowała Pani z jej prowadzenia w związku z otwarciem nowej?

— Niezupełnie, gdyż kawiarnia „Alina” potrzebuje odnowy, modernizacji, bo za ten czas już się zestarzała. Mam nadal do niej ogromny sentyment. Bo iluż w niej nowych ludzi poznałam, ilu nowych przyjaciół zdobyłam, szczególnie z Polski. Cieszę się, że moi dawni klienci pamiętają, przesyłają pozdrowienia. Bardzo bym chciała, żeby właśnie i tu było podobnie.

Chociaż kawiarnia „Post Skriptum” nie jest przystosowana do przyjęcia dużych grup turystycznych, lecz mniejsze grupy już mieliśmy. I z chęcią będziemy przyjmować, tak samo zresztą, jak w stanie jesteśmy organizować przyjęcia z różnych okazji.

Wieczór wigilijny w nowym lokalu

— Ale już tradycyjnej wigilii dla samotnych, niezamożnych — nie będzie? A przecież doskonale pamiętam, ilu ludzi samotnych, w ten wieczór się ogrzało — do-

słownie i w przenośni — w „Alinie”. Poczuli się jak w rodzinie, której z tych czy innych powodów zostali pozbawieni.

„Nie będzie pozbawionych. Bo na pewno nie zrezygnujemy z tej pięknej tradycji. Taki wieczór był niezapomnianym przeżyciem nie tylko dla tych osób, ale też dla nas, personelu — mówi Popławska. — Bo ileż pięknych wzruszeń doznaliśmy, ilu dostojnych ludzi poznaliśmy. Ludzi, będących kopalnią wiedzy o mieście rodzinnym, o historii kraju itd. Takiego obcowania nie da się niczym zamienić. Więc wigilia będzie. Oczywiście, jak i przysłało, w dzień wigilijny, 24 grudnia. I jak zwykle — z księdzem.”

Szansa na pracę

W okresie letnim sala się „rozszerza” — naprzeciwko „Post Skriptum” pod otwartym niebem ustawiane są parasole, czyli powstaje kawiarnia pod otwartym niebem. Na ten okres zwiększa się też personel obsługujący. Ubiegłego lata pomagali studenci.

„Staram się dać szansę młodzieży zarobić dodatkowy grosz na naukę. Ale, oczywiście, z młodymi, niewykwalifikowanymi dodatkowy kłopot, bo trzeba ich uczyć na miejscu. Za granicą w takich wypadkach, kiedy pracują niewykszoleni pracownicy, zmniejszane są podatki dla właścicieli tych placówek. U nas, niestety, takiej praktyki nie ma” — mówi pani Genute.

O tym, że dyrektorka swą pracę

zna i lubi — przekonywać nie trzeba. Z zapałem snuje projekty związane z jej udoskonaleniem. Jak już zaznaczyliśmy na wstępie — największym marzeniem jest, by to miejsce stało się nie tylko „dopiskiem”, czyli postscriptum, ale by ten dopisek był może najważniejszą myślą każdego napisanego listu, który tu obok na Poczcie Głównej (w gmachu którego bazuje się kawiarnia) jest wysyłany. To taka przenośnia. A w samej rzeczy chodzi o to, by ludzie w „Post Skriptum” nie tylko wypili kawę, ale też przeczytali najświeższą prasę, poobcowali.

„Cieszę się, że niektórzy klienci zostawiają swoje własne dopiero co przeczytane pisma, by z nich kolejno skorzystał ktoś inny” — dodaje.

W kawiarni rzeczywiście bogaty wybór prasy. Obiecaliśmy, że i nasza gazeta znajdzie tu też poczesne miejsce, tym bardziej, że, jak zapewniła Popławska, jest bardzo pożądana.

Ale klienta przychodzącego do kawiarni przede wszystkim interesuje jadłospis. Ten jest bogaty. Może nie super wyszukany, bo, jak zapewniła dyrektorka, przeprowadzony sondaż wykazał, że klienci chcą z rana blinków, jajecznicę, a na obiad np. cepelinów. Wszystkie te i wiele innych potraw tu się oferuje. Więc nie warto się opierać pokusie, a po prostu należy skorzystać z bogatej oferty „Post Skriptum”.

Helena Gładkowska
Fot. Zbigniew Markowicz



Dyrektorka Genute Popławska jest rozmiłowana w swej pracy i snuje ciągle śmiałe projekty



Młodzi barmani oferują bogaty wybór napojów

Rekolekcje radiowe

Audycja polska na antenie Radia Litewskiego (105,1 FM) zaprasza słuchaczy w dniach 21, 22, 23 grudnia do wysłuchania rekolekcji adwentowych, które wygłosi ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, ordynariusz grodzieński. Początek audycji rekolekcyjnych — o godz. 17.30.

Polski zespół artystyczny pieśni i tańca „Wilia”

oraz Polskie Studio Teatralne w Wilnie
serdecznie zapraszają szanowną publiczność
na kolędowe przedstawienie pt.

„Tak już od wieków co roku...”

Wyżej wymienione zespoły zaoferują państwu wiazankę kolęd,
poezji, przeplataną mazurem i polonezem.

Przedstawienie
odbędzie się tradycyjnie 30 grudnia br. o godz. 19.00
na scenie Domu Kultury Polskiej w Wilnie
Cena biletu 8 Lt. Bilety do nabycia od godz. 17. w DKP (pokój nr 402).

Ogień z Groty Narodzin Chrystusa

Co roku skauci austriaccy przewożą z Betlejem do Wiednia ogień odpalony z Groty Narodzin Chrystusa. Przekazują go braciom i siostrąm rozsiądanym po całej Europie. Początkowym założeniem akcji było przekazywanie światła na rzecz osób niepełnosprawnych. Dziś, gdy tyle słyszymy o wojnach, agresji i konfliktach, ogień z Betlejem jest przede wszystkim znakiem pojednania, braterstwa i przyjaźni.

Piękna tradycja skautowa od połowy lat 80-tych jest też kontynuowana na Litwie. Harcerki i harcerze Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie w tym roku będą już po raz dziewiąty uczestniczyć w akcji przekazania ognia. Wspólnie z przedstawicielami różnych organizacji skautowych na Litwie odbiorą Światło od harcerzy z Suwałk, podzielą się nim z braćmi skautami w Kownie i przywieżą na wspólną Mszę św. Będzie ona celebrowana w językach litewskim i polskim w Katedrze Wileńskiej dnia 20 grudnia br. o godz. 11.00.

W Katedrze Wileńskiej spotkają się przedstawiciele różnych organizacji. Odpalą Betlejemskie Światło Pokoju i zaniósł do swoich parafii, szkół, rodzin, domów dziecka. Akcja Betlejemskiego Światła Pokoju, za błogosławieństwem Kardynała Juozasa Audrysa Bačkysa, coraz bardziej rozpowszechnia się na Litwie.

Związek Prawników Litwy za Rodzinę i Życie

W obronie poczętego życia

Regina Šilinskienė, prezes Związku Prawników Litwy występujących w obronie rodziny i życia uważa, że kraj, w którym istnieje prawo do głosowania, a brakuje prawa do życia, z trudem można nazwać krajem demokratycznym. Założycielka i przewodnicząca Związku uważa, że jedynie prawna obrona poczętego życia pozwoli zachować fundusz genetyczny Litwy.

Będąc na pielgrzymce Regina Šilinskienė zapoznała się z ludźmi występującymi w obronie nienarodzonego życia. Na Litwie istniała już organizacja zrzeszająca lekarzy, lecz nie było takiej organizacji prawników. Znalazło się kilkunastu entuzjastów, wśród nich pani prokurator z Lazdijai Laimutė Šilinskienė. Dziś organizacja zrzesza ponad 30 członków, którzy występują z propozycjami do projektu ustawy o zapłodnieniu in vitro, organizują święta, jeżdżą z wykładami po całym kraju, głosząc, że prawo do życia jest podstawowym prawem człowieka. Pogwałcenie tego prawa, zabijanie ludzi w jakimkolwiek wieku lub stadium rozwoju, czy to w łonie matki, czy poza nią — jest zbrodnią przeciwko Bogu i ludzkości.

Nazwijmy rzeczy swymi imionami

— Już pierwsze kroki naszej działalności dowiodły, jak wiele rzeczy dla naszych kobiet jest nieznanymi. Bardzo wiele z nich uważa aborcję za sposób antykoncepcji, albo dorównuje ją do zabiegu usunięcia wzrostka. Nawet Konstytucja tak naprawdę w 19 punkcie mówi o istocie ludzkiej rozpoczynając od 12 tygodnia ciąży. Czyli do 12 tygodni

w sensie prawa malutki człowiek nie jest broniony. Dlatego działalność naszej organizacji i wielu innych, broniących prawa do życia, za najważniejszą stawia ustawę serca i wychowanie kobiety odpowiedzialnej za poczęte w niej życie. Dziś w naszym kraju aborcja jest reprezentowana jako prawo wyboru, lecz zastanówmy się, jakiego wyboru: zabić czy nie zabić — twierdzi przewodnicząca Związku. Według danych statystycznych, oficjalnie zabiegu przerwania ciąży na Litwie dokonują tysiące kobiet. Dla przykładu, w 2001 roku zarejestrowano ponad 13 500 takich zabiegów. 70 procent kobiet decyduje się na aborcję z powodów społecznych.

— Analizować — mieć kolejne dziecko lub nie — rodzina powinna przed poczęciem. Później już nie ma wyboru, poczęte dziecko ma prawo przyjść na ten świat i nikt go tego prawa pozbawić nie może — dodaje Šilinskienė.

Pierwsze trzy decydujące miesiące

Zdaniem naszej rozmówczyni, decyzję o tym, zostawić czy usunąć ciążę, kobieta może podjąć w ciągu trzech miesięcy. Lekarze nie od dziś twierdzą, że właśnie pierwsze trzy miesiące są decydujące w rozwoju dziecka. Organizm kobiety pod wpływem hormonów bardzo się zmienia, jest ona wówczas szczególnie wrażliwa, więc decyzje mogą być nieprzemyślane i pochopne. Kobieta spodziewająca się dziecka często nie ma też pewności dnia jutrzejszego, zasilki są zbyt niskie. Często zostaje sańa w tej niełatwej sytuacji. Członkowie Związku organizują wyjazdy, spotkania z młodymi kobieta-



"Poczęte dziecko ma prawo przyjść na ten świat i nikt go tego prawa pozbawić nie może" — twierdzi R. Šilinskienė
Fot. archiwum

mi, uczniami, próbując przybliżyć im cud poczęcia.

— Każda kobieta, która ma za sobą zabieg przerwania ciąży, przeżywa to, dlatego ta niełatwa rozmowa powinna być bardzo delikatna i subtelna. Zabieg zostawia ślad w psychice kobiet — mają poczucie winy, wiele kobiet w takiej sytuacji nawet wpada w depresję. Kobieta nosi w swym sercu ranę, której nie sposób zmierzyć i której nie można zapomnieć. Dlatego spotykając się z młodzieżą mówimy nie o artykułach Kodeksu, mówimy o prawie serca — opowiada Regina Šilinskienė.

Nie można świadomie pozbawiać dziecko ojca

Organizacja bierze aktywny udział w przygotowaniu aktów prawnych dotyczących ochrony życia. Prawnicy nie występują tak kategorycznie jak Kościół przeciwko sztucznemu zapłodnieniu, jednak sprzeciwiają się zapłodnieniu kobiet samotnych, podkreślając, że jest to wbrew interesom dziecka, które świadomie jest pozbawiane ojca. Związek Prawników Litwy za Rodzinę i Życie występuje również przeciwko wykorzystaniu ludzkich embrionów dla doświadczeń i produkcji większej ilości embrionów niż potrzeba dla zapłodnienia, przechowywanie ich w zamrażalniku.

— Litwa jest zbyt małym krajem, nie mamy pewności, czy te eksperymenty nie doprowadzą w przysz-

ści do tragedii genetycznej — sędzi Šilinskienė.

Dekalog idealnym kodeksem

— Ludzie wierzący, którzy chodzą do kościoła i słyszą Słowo Boże, nie stają przed żadnym dylematem. Dla nich najdoskonalszym kodeksem jest 10 Przykazań Bożych. Jednak ogromna część naszego społeczeństwa, mimo swych deklaracji bycia katolikami, jest daleka od Boga. I tu musimy zastanowić się — skoro w naszym kraju nie ma ustawy chroniącej życie, po co są potrzebne wszystkie pozostałe? O jakiej demokracji możemy mówić, gdy mamy prawo do głosowania, a nie mamy prawa do życia? — pyta retorycznie Regina Šilinskienė, która sąsiednią Polskę wymienia jako kraj godny naśladowania i dbający o swoje przyszłe pokolenie.

Cud życia

W trzecim tygodniu maleńka istota ludzka, licząca zaledwie 2,5 mm długości, posiada już zawiązki oczu, rdzenia kręgowego, systemu nerwowego, płuc, żołądka, jelit. Serce, które zaczęło bić około 18 dnia, pulsuje coraz pewniej. Wszystko to dzieje się, zanim matka może zdać sobie sprawę, że w jej łonie rozwija się nowe życie.

Po upływie sześciu i pół tygodnia dziecko zaczyna się ruszać, jest to 12 tygodni wcześniej niż matka mogłaby to odczuć.

W 8 tygodniu rozwijające się dziecko może lekko uderzać piąstką, dostawać czkawki, ssać kciuk, budzić się i zasypiać. Pracują już wszystkie układy anatomiczne ciała.

11-tygodniowe dziecko poprzez łożysko, nieustannie zasilane w pokarm i tlen, potrafi już się krzywić, a nawet uśmiechać. Wszystkie układy anatomiczne ciała uzyskują coraz większą sprawność.

Co roku 53 mln aborcji

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, co roku na świecie wykonuje się 53 mln aborcji, a w ciągu ostatnich 30 lat przeprowadzono ich ponad miliard. Z badań naukowców wynika, że w niektórych krajach (np. w USA, Rosji czy Danii) aborcji dokonano aż 2/3 kobiet. Pierwszym krajem, który prawnie zalegalizował przerywanie ciąży, był w 1920 roku Związek Radziecki. Państwa demokratyczne zaczęły wprowadzać takie ustawy po drugiej wojnie światowej: USA w 1973 roku, Niemcy w 1975 roku, Włochy w 1981 roku. Spośród krajów europejskich ustawodawstwo, które w największym stopniu chroni życie nienarodzonych, obowiązuje obecnie w Irlandii, na Malcie, w Portugalii i w Polsce.

Kobieta w biznesie

Gdy nie radzisz sobie z pracą

Słowo kariera kojarzy się przeważnie z sukcesem, profesjonalizmem, satysfakcją i zasobnym kontem, jednak dla wielu z nas praca jest jedynie źródłem utrzymania, nie zawsze dającym zadowolenie. Jeśli masz wrażenie, że w pracy sobie nie radzisz, postaraj się znaleźć przyczyny takiego stanu rzeczy.

Gdy chwilowo masz więcej obowiązków, przychodź do pracy nieco wcześniej, ewentualnie przez jakiś czas zostawaj po godzinach. Możliwe, że nieradzenie sobie z obowiązkami zawodowymi wynika z braku umiejętności. Jeśli przez pół godziny nie możesz sobie pora-

dzić z odszyfrowaniem krótkiego polecenia komputera, może powinnaś pomyśleć o doksztalczeniu i zdobyciu nowych kwalifikacji.

Gdy wydaje ci się, że nadmiar zając cię przerasta, porozmawiaj z przełożonym i poproś, by część twoich obowiązków powierzył komuś innemu. Jeśli problemy w pracy są wynikiem trudnej sytuacji rodzinnej, kłopotów w domu etc., szczerze powiedz o tym szefowi. Na pewno podejdzie do sprawy ze zrozumieniem. Gdy stale jesteś znużona pracą i sobie nie radzisz, zastanów się, czy na pewno rodzaj zajęcia jest tym, co umiesz i lubisz najbardziej. Jeśli nie, poważnie pomyśl o zmianie pracy.

Zdrowie kobiety

Herbata dla urody

Kiedy na dworze robi się coraz chłodniej, częściej mamy ochotę na kubek gorącego, bursztynowego naparu. Ten cudowny napój jednak, oprócz walorów smakowych, ma też właściwości upiększające.

Nie bez powodu ekstrakty z różnych gatunków herbat są składnikami gotowych kosmetyków. Najczęściej stosowana w kosmetyce jest herbata zielona (ma ona naturalne przeciwutleniacze, które chronią skórę przed szkodliwym działaniem wolnych rodników).

Zawarte w herbacie witaminy A, B1, B12, C, E, K, PP sprawiają, że skóra zachowuje młody wygląd

i blask. Zielona herbata działa na skórę ściągająco i tonizująco. O tym, że herbata jest skutecznym i tanim kosmetykiem, warto przekonać się samej, poddając się kilku zabiegom kosmetycznym. Zanurz ręcznik frotee lub czystą gazę w ciepłym naparze z zielonej herbaty.

Okład połóż na kilka minut na twarz, szyję oraz dekolt. Ukoj on podrażnioną, napiętą skórę i wygładzi ją, nada jej także piękny, zdrowy kolor. Zmęczonym oczom ulgę przyniosą chłodne okłady z czarnej herbaty. 10-minutowy okład skutecznie usunie obrzęki i zmniejszy nieprzyjemne uczucie szczypania oczu.

Przed lustrem

Nowości makijażu

Inauguracją każdego sezonu zawsze są trendy w makijażu. W najbliższym sezonie najmłodniejsze są odcienie wrzosu, lawendy, śliwki i chłodnego różu. Makijaż w takich kolorach lansują m. in. Dior i IsaDora.

Wizażyści widzą też kobietę w kolorach zaczerpniętych z palety rudości i brązów, rozświetlonych złotem (np. L'Oreal) oraz w zieleni i beżu (np. Pupa). Makijażem głównie będziemy eksponować oczy. Różne odcienie, mają zmieniać natężenie na skórze i zdobić powieki aż po łuki brwiowe.

Stronę przygotowała
Alina Sobolewska

Żeby sprawdzić, czy dziecku nie jest za ciepło lub za zimno, należy dotknąć jego skóry na karku i plecach

Ciepły nosek

Ubieranie dziecka, zwłaszcza jesienią i zimą, nie należy do przyjemności. Jak to zrobić, żeby nie zmarzło, ale jednocześnie żeby się nie spociło?

Oczywiście, każde dziecko jest inne, jego odczuwanie ciepła i zimna zależy nie tylko od indywidualnych cech, ale także od wagi i budowy ciała.

Przyjmuje się, że zdrowy, donoszony, trzykilogramowy noworodek ma na tyle sprawnie działający mechanizm termoregulacji, że opuszczenie brzucha mamy, w którym panowała stała temperatura, nie jest dla niego zagrożeniem życia. Ośrodek termoregulacji w mózgu dojrzewa przez pierwszy miesiąc, więc już w drugim miesiącu życia niewielkie zmiany temperatury otoczenia nie są dla dziecka problemem. Potrafi samo się ochłodzić lub ogrzać, oczywiście, jeśli nie jest mu bardzo gorąco lub bardzo zimno.

Jak ubierać noworodka?

Można przyjąć zasadę, że małe dziecko powinno mieć na sobie jedną warstwę więcej niż dorośli. W temperaturze ok. 20°C maluch powinien mieć na sobie trzy warstwy (np. kaftanik, śpiochy, kocyk). Nagi noworodek czuje się dobrze w temperaturze 29°C i takie ciepło powinno być w łazience lub pokoju przed kąpielą. Nie jest prawdą, że noworodek musi mieć zawsze na sobie co najmniej koszulkę, kaftanik, śpioszki i czapkę np. w upalne lato wystarczy cienka koszulka i pieluszka.

Oczywiście, najlepiej kierować się zdrowym rozsądkiem, ale w pierwszych tygodniach po porodzie rozsądek bywa towarem deficytowym — młoda mama jest często zdenerwowana sprzecznymi radami i nie czuje się pewnie. Czasem kobieta przez kilka tygodni po



Im starsze dziecko, tym sprawniej się porusza, gimnastykuje, ćwiczy mięśnie
Fot. ELTA

urodzeniu dziecka sama ma kłopot z określeniem, czy jest jej zimno, czy ciepło. Zwłaszcza w nocy, kiedy budzi się złana potem (organizm pozbywa się nadmiaru wody) albo nagle robi jej się bardzo gorąco. To ważne, żeby w takich momentach nie kierować się własnym odczuciem, tylko poprosić o trzeźwiejszą ocenę kogoś, kto nie przechodzi akurat burzy hormonalnej.

Gimnastyka ogrzewa

Po kilku miesiącach mama będzie już pewniejsza siebie i uwagi w rodzaju: „Załóż mu czapkę, bo zaziębi sobie uszy” nie zrobią na niej tak piorunującego wrażenia jak kilka tygodni temu. Im starsze dziecko, tym sprawniej się porusza, gimnastykuje, ćwiczy mięśnie, wreszcie zaczyna raczkować. Dzięki pracy mięśni i wysiłkowi jest mu znacznie cieplej niż nam, obserwującym jego wysiłki z wygodnego fotela. Teraz maluszek powinien mieć na sobie o jedną warstwę mniej niż my. Człowiekowi raczkującemu po chłodnej podłodze dobrze jest włożyć antypośliz-

zgowę skarpetki i śpioszki lub spodenki z grubszymi łatami na kolanach. Kiedy dziecko zaczyna chodzić, tym bardziej powinno być lekko i wygodnie ubrane, żeby zbyt gruby sweterek czy rajstopy nie przeszkadzały mu w ćwiczeniu nowo nabytych umiejętności.

Uwaga: żeby sprawdzić, czy dziecku nie jest za ciepło lub za zimno, należy dotknąć jego skóry na karku i plecach. Jeśli jest zimna, dziecko marznie. Jeśli jest gorąca i spocona, maluch jest przegrzany. Stopy powinny być zawsze ciepłe, dłonie natomiast mogą być chłodne.

Pierwszy spacer

Pediatrzy zalecają, aby na pierwszy spacer maluch wybrał się, gdy skończy trzy tygodnie. Latem, kiedy na dworze jest równie ciepło jak w domu, można próbować „werandować” dziecko trochę wcześniej. Zimą raczej nie — należy odczekać trzy tygodnie, a na dodatek zacząć przyzwyczajanie malca do wychodzenia na dwór od małych dawek. Najpierw kilka minut przy otwartym oknie, potem

kwadrans i stopniowo wydłużamy czas pierwszych spacerów aż do dwóch godzin, jeśli jest sucho i bezwietrznie. Z noworodkiem (tzn. przez pierwszy miesiąc po urodzeniu) nie należy wychodzić, jeśli temperatura spada poniżej zera.

Jeśli maluch nie skończył jeszcze trzech miesięcy, powinien być na zimowym spacerze dobrze opatulony, co wcale nie znaczy, że ma się pocić w futrzanej czapce, przykryty kożuszką. Wystarczy ciepły zimowy kombinezon, najlepiej bawełniany, założony na kaftanik i śpioszki, i bawełniana czapka, jeśli kombinezon ma ciepły kaptur. Jeśli nie, na bawełnianą czapkę zakładamy wełnianą. Dziecko wkładamy w ocieplany śpiwór i sprawdzamy, czy kark nie jest spocony lub bardzo zimny. Na spacerze mama idzie i pcha wózek, więc jest jej cieplej, a dziecko leży bez ruchu i szybciej marznie.

Jeśli mama planuje spacer z maluchem w nosidełku, musi ubrać go trochę lżej, ponieważ będzie grzać go własnym ciałem.

Zimowy spacer nie powinien być okazją do chodzenia po sklepach, ale jeśli już koniecznie mama musi wejść z dzieckiem do ciepłego pomieszczenia, trzeba je trochę rozebrać — zdjąć jedną warstwę, rozpiąć kombinezon, wyjąć ze śpiwora.

Latem ubieramy maluszka w cienkie, przewiewne ubranka. Jeśli jest bardzo gorąco, lepiej wyjść z dzieckiem dopiero wieczorem. Kiedy w domu robi się upalnie, można robić dziecku ochładzające kąpiele co kilka godzin, a ubierać je tylko w pieluszkę. Na dworze w ciągu dnia maluch może przebywać wyłącznie w cieniu, pod parasolką i posmarowany odpowiednim dla wieku kremem z bardzo wysokim filtrem chronią-

cym przed działaniem promieni słonecznych. Wiosną i jesienią, kiedy pogoda jest zmienna i nieprzewidywalna, dobrze jest ubierać dziecko „na cebulkę”, wtedy łatwiej jest zdjąć lub założyć jedną warstwę, jeśli maluchowi robi się za zimno lub zbyt ciepło.

„Żeby się nie zaziębił”

Starsze niemowlę znacznie lepiej znosi spacerowe wahania temperatury. Coraz wyraźniej widać też indywidualne różnice między dziećmi. Jednym jest ciągle chłodno i lubią być porządnie opatulone, inne czują się dobrze tylko w cienkiej koszulce i pieluszcze albo na golasa. Mama powinna obserwować swoje maleństwo i przyjrzeć się, w jakiej temperaturze czuje się najlepiej.

Zwróćmy uwagę na coraz wyraźniejsze sygnały wysyłane przez dziecko, zanim będzie umiało powiedzieć, że jest mu za gorąco, może skopywać kocyk, szarpać sweterek, ściągać kurtkę. Kiedy zmarznie, pokaże na przykład, że chce wejść do śpiwora. Oczywiście nie można dziecku pozwolić na chodzenie z gołą głową w trzaskającą mróz tylko dlatego, że ściąga czapkę (może czapka jest zrobiona z gryzącej wełny?), ale nie można też tych sygnałów ignorować.

Młoda mamę, choćbyś była najbardziej troskliwą i kochającą matką, to dziecko, a nie ty, wie najlepiej, czy jest mu ciepło, czy zimno. Często, kierując się troską o malucha i lękiem, „żeby się nie zaziębił”, dajemy mu do zrozumienia, że to, co on czuje, nie ma żadnego znaczenia. Warto ze starszym dzieckiem, oczywiście w granicach rozsądku, ćwiczyć trudną sztukę przyjmowania do wiadomości jego katagorycznego „nie”, w tym wypadku na przykład dla dodatkowego sweterka.

Wrażliwość na dotyk można zaobserwować u 8-tygodniowych dzieci

Zabawy w brzuchu

Bliźnięta przed narodzeniem bawią się, chwytają za ręce, a nawet całują. Zmysł dotyku pozwala dziecku przed narodzeniem na kontakt z bratem bliźniakiem czy rodzicami.

Wrażliwość na dotyk można zaobserwować u 8-tygodniowych dzieci. Delikatne dotknięcie ich policzków (przypominające muśnięcie włossem) powoduje reakcje obronne — np. odsuwanie się. Płóć receptorów dotykowych na ciele zwiększa się wraz z rozwojem w brzuchu mamy.

11-tygodniowe dzieci mają dłonie wrażliwe na dotyk, a 12-tygodniowe odczuwają takie bodźce również za pośrednictwem skóry stóp. Przed upływem 17. tygodnia ciąży całe ciało nienarodzonego dziecka jest prawie tak samo wrażliwe na dotyk, jak ciało dorosłego człowieka. Skóra składa się z wielu różnorodnych komórek reagują-

cych na ciepło, zimno, ciśnienie, ból czy dotyk. Są one niezbędne do utrzymania zdrowia lub życia po narodzeniu, a przez to intensywnie ćwiczone w życiu płodowym.

Obserwacja bliźniąt przy użyciu USG pozwoliła opisać nieznaną dotychczas rolę dotyku w życiu płodowym. 20-tygodniowe bliźniaki potrafią się razem bawić, równocześnie dostarczając sobie bodźców, jakich nie mają jedynacy. Trzymanie się za ręce, delikatne kopanie, klepanie, ocieranie policzkami czy „całowanie” to tylko część z opisanych przez badaczy zachowań.

Z obserwacji w trakcie badań prenatalnych wynika, że już 16-tygodniowe bliźniaki gwałtownie

wtulają się w siebie, kiedy do ich środowiska wnika igła, a niewiele starsze rodzeństwa w takiej sytuacji chwytają się za ręce. Dialog rozpoczęty w brzuchu jest kontynuowany po narodzeniu nie tylko między bliźniakami, ale i w relacji rodzice — dziecko.

Specjaliści z zakresu psychologii prenatalnej sugerują różne zabawy z nienarodzonym dzieckiem. Jedną z nich jest „przyciąganie kopnięć dziadziusia”. Kiedy dziecko ruchem sygnalizuje rozpoczęcie aktywności, przykładamy rękę do brzucha, mówiąc np.: „Kopnij, dziadziusiu, kopnij”. Kiedy kopnie, przekładamy rękę w inne miejsce. Dzieci uczą się w ten sposób kopać na zawołanie, czyli... poniekąd słuchać rodziców.

Konkurs radiowy „50 lat z „Kurierem”

Polska Redakcja Litewskiego Radia (LR) i redakcja „Kuriera Wileńskiego” ogłaszają konkurs „50 lat z „Kurierem”, poświęcony półwiekowej historii polskiego dziennika, przypadającej w odchodzącym roku.

Podczas polskiej audycji LR, nadawanej codziennie na fali FM 105,1 Mhz o godz. 17.30, będą zadawane pytania, na które słuchacze będą mogli odpowiadać pod numerem telefonu 236 30 73 w godzinach pracy od godz. 13 do 17. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi zostanie wylosowanych pięć nagród w postaci książek „Kronika na gorąco pisana” z autografami dziennikarzy oraz autorów wydania poświęconego 50-leciu polskiego dziennika ukazującego się na Litwie.

Dla tych, którzy nie zdążą zanotować pytań nadanych na falach radiowych, drukujemy je w „Kurierze”.

1. Kontynuatorem jakiego tytułu dziennika ukazującego się na Litwie jest „Kurier Wileński”?
2. Proszę podać dokładną datę ukazania się pierwszego numeru gazety.
3. Kto obecnie jest wydawcą „Kuriera Wileńskiego”?
4. Proszę podać nazwiska wszystkich siedmiu redaktorów naczelnych dziennika.
5. Jakie akcje prowadzi gazeta (wymienić co najmniej trzy).

Odpowiedzi będą przyjmowane do 28 grudnia br. włącznie (decyduje data stempla pocztowego). Na zwycięzców czekają książki o historii polskiego dziennika na Litwie — „Kronika na gorąco pisana”.

Stronę na podstawie inf. wł., czasopism „Dziecko”, „Tavo vaikas” i lit. medycznej przygotowała Sabina Juchniewicz.

Liga NBA: Ilgauskas nie uratował "Kawalerzystów"

"Magowie" zaskoczyli wszystkich

Na wyżyny umiejętności wzniesli się wczoraj zawodnicy Orlando Magic (wcześniej doznali goryczy 19 porażek) pokonując na wyjeździe lidera Central Division, Indiana Pacers 94:90.

Gospodarze przegrali trzeci mecz spośród trzynastu we własnej hali. Najlepsi wśród gospodarzy byli Jermaine O'Neal (24 pkt, 17 zbiórek i 5 zablokowań) oraz Ron Artest 18 pkt, natomiast wśród gości Tracy McGrady — 21 pkt i 11 asyst, Juwan Howard — 19 pkt i 7 zbiórek oraz Keith Bogans — 15 pkt i 12 zbiórek.

Žydrūnas Ilgauskas, zawodnik Cleveland Cavaliers, w meczu z Houston Rockets zdobył 19 punktów i zaliczył 9 zbiórek, ale nie uratowało to "Kawalerzystów" przed trzecią porażką z rzędu 85:89 (13:21, 24:17, 29:29, 19:22). Litewski olbrzym był najwartościowszym graczem spotkania.

Lider Atlantic Division, zespół Philadelphia 76ers grając nadal bez kontuzjowanego Allena Iversona (uskarża się na ból w kolanie) pokonał czwartą ekipą tej dywizji Miami Heat (przerwana seria czterech zwycięstw) 87:76. Pod nieobecność Iversona w zespole z Filadelfii brylował Aaron McKie rzucając 20 punktów, a dzielnie sekundował mu Glenn Robinson — 19 pkt. Wśród pokonanych wyróżnili się

Dwyane Wade — 22 oraz Eddie Jones — 20 pkt. Po raz pierwszy w tym sezonie dwa wyjazdowe mecze z rzędu wygrali koszykarze Golden State Warriors (trzecia lokata w Pacific Division), pokonując Jastrzębie z Atlanty 98:85. Było to ich dwunaste zwycięstwo w sezonie. Pokonani z 7 wygranymi i 20 porażkami plasują się na przedostatnim miejscu w Central Division.

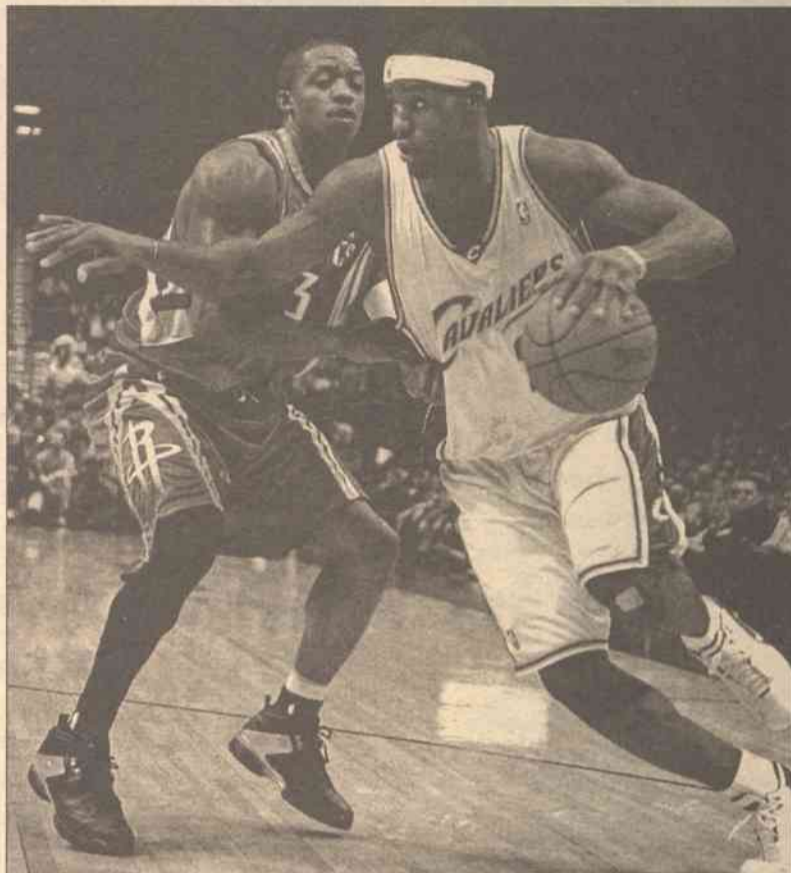
Więcej przegranych od nich — 21, ma jedynie „czerwona latarnia” Atlantic Division, Orlando Magic.

We wczorajszym meczu rekord życiowy, 14 zbiórek, ustanowił Mike Dunleavy (Golden State), zaliczając ponadto 25 punktów. Najwięcej punktów dla pokonanych rzucił Sharee Abdur-Rahim (16).

1300 mecz w karierze wygrał trener "Tłoków" z Detroit, Larry Brown (na tę sumę składają się mecze rozgrywek NBA, uniwersyteckich, a także ligi ABA), kiedy jego drużyna zwyciężyła u siebie Byki z Chicago 77:73.

25 punktów, 11 zbiórek i 7 asyst — taki jest bilans najlepszego gracza bostońskich Celtów, Paula Pierce w meczu z Dallas Mavericks wygranym 105:103. Nie wystarczyła dobra dyspozycja Dirka Nowitzkiego (30 pkt i 13 zbiórek) oraz Danny'ego Fortsona — 16 pkt i 10 zbiórek, aby przechylić szalę zwycięstwa na korzyść koszykarzy z Teksasu.

Ósmą wygraną z rzędu zanoto-



Pierwszorocznik Cleveland Cavaliers James Lebron (z prawej) w przegranym spotkaniu z Houston Rockets zdobył 17 punktów Fot. EPA-ELTA

wali mistrzowie ubiegłego sezonu San Antonio Spurs pokonując przed własną publicznością Toronto Raptors 73:70, a stało się głównie dzięki znakomitej postawie Tima Duncana (30 pkt i 13 zbiórek).

Szansy doprowadzenia do dogrywki nie wykorzystał w ostatnich sekundach meczu Donyell Marshall, nie trafiając za trzy punkty. Wcześniej zdobył ich 19 oraz zaliczył 14 zbiórek.

Euroliga koszykarzy – wysoka wygrana Benettonu

Idea rzucona na kolana

Koszykarze Idei Śląska Wrocław przegrali z mistrzem Włoch Benettonem Treviso 56:98 w meczu 7. kolejki grupy C Euroligi kończącym pierwszą rundę pierwszego etapu rozgrywek.

Była to trzecia porażka wrocławian w grupie, którzy wygrali w pierwszej rundzie cztery z siedmiu meczów. Mimo wysokiej przegranej Idea ma realne szanse na awans do drugiej fazy rozgrywek Euroligi — TOP 16. W następnej kolejce koszykarze Idei zmierza się w Pireusie z Olympiakosem.

Koszykarze Idei rozegrali najślabszy mecz w Eurolidze, zawiedli zarówno w ataku, jak i w obronie i byli tylko tłem dla dobrze grają-

cego mistrza Włoch i finalisty Euroligi z 2003 roku. Wrocławianie trafili tylko dwa z 14 rzutów za trzy punkty i mieli dwa razy więcej strat (22) niż rywale.

Już w pierwszej kwarcie gospodarze uzyskali szybko pewne prowadzenie dzięki rzutom z dystansu i grze kontratakami. Po 10 minutach Benetton wygrał 30:10.

W kolejnych odśłonach wrocławianie byli zupełnie bezradni, a podopieczni trenera Ettore Messiny powiększali systematycznie przewagę. W 35 minucie spotkania, po rzucie zza linii 6, 25 m reprezentanta Włoch Massimo Bulleriego, Benetton prowadził 89:50 i ostatecznie rozgromił wrocławian różnicą 42 punktów.

Armstrong zapowiada starty w Tour de France

Główny faworyt do wygranej

Amerykański kolarz Lance Armstrong, pięciokrotny zwycięzca Tour de France, zapowiedział, że chce wystartować w tym wyścigu jeszcze dwukrotnie.

„Mam zamiar stanąć na starcie wielkiej pętli jeszcze w 2004 i 2005 roku — poinformował kolarz. — Cieszę się, że szefom US Postal ponownie udało się stworzyć mocną ekipę. Przygotowania do nowego sezonu przebiegają po mojej myśli i wszystko wygląda optymistycznie”.

Armstrong, który przebywa w Waszyngtonie wspierając działania miejscowej fundacji na rzecz

walki z rakiem, chce zostać pierwszym sześciokrotnym zwycięzcą wyścigu. Zdaniem Amerykanina najgroźniejszym rywalem będzie Niemiec Jan Ullrich, a odejście z US Postal jego najważniejszego pomocnika — Roberto Herasa — nie powinno mieć negatywnych skutków.

Armstrong przytoczył słowa Hiszpana wypowiedziane podczas śródowej prezentacji trasy Vuelta a'España-2004, który podkreślił, że jeśli Amerykanin jest w stu procentach zdrowy, to niezależnie od partnerów i rywali zawsze jest głównym faworytem do wygranej.

Tiger Woods najlepiej zarabiającym sportowcem

W czołówce trzech koszykarzy


Amerykański golfista Tiger Woods jest najlepiej zarabiającym sportowcem na świecie. W minionych dwunastu miesiącach zarobił 100 milionów dolarów (81,7 mln euro) — wynika z szacunków niemieckiej agencji sportowej (SID).

Kolejne miejsca zajmują sześciok-


rotny mistrz świata Formuły 1 Niemiec Michael Schumacher (62 mln dolarów) oraz piłkarz reprezentacji Hiszpanii i Realu Madryt, David Beckham (35,2 mln USD). Najwięcej przedstawiciele w czołowej "dziesiątce" ma koszykówka — trzech: Kevin Garnett, Shaquille O'Neal i Michael Jordan (wszyscy USA).

Lista najlepiej zarabiających sportowców w 2003 r.

1. Tiger Woods (USA/golf)	100 mln dolarów
2. Michael Schumacher (Niemcy/Formuła 1)	62 (50,4)
3. David Beckham (Anglia/piłka nożna)	35,2 (28,6)
4. Oscar de la Hoya (USA/boks)	32 (26)
5. Roy Jones jr. (USA/boks)	26 (21,1)
6. Kevin Garnett (USA/koszykówka)	25,2 (20,5)
7. Shaquille O'Neal (USA/koszykówka)	23,6 (19,2)
8. Serena Williams (USA/tenis)	22,5 (18,3)
9. Alex Rodriguez (USA/baseball)	22 (17,9)
10. Michael Jordan (USA/koszykówka)	21,5 (17,5)



FC „BEKENTAS”



W niedzielę 21 grudnia o godz. 15 w sali sportowej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego wicelider rozgrywek halowych mistrzostw Litwy w piłce nożnej FK Bekentas zmierzy się z Nautarą Kowno. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy na mecz! Wstęp wolny

Stronę na podstawie doniesień PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Robertas Poškus, napastnik rosyjskiego zespołu Krylja Sowieta z Samary i podstawowy zawodnik litewskiej reprezentacji piłkarskiej, został wybrany najlepszym piłkarzem Litwy 2003 roku. Plebiscyt, w którym udział wzięło 221 osób — piłkarzy i dziennikarzy — zorganizowały wspólnie gazeta „Sportas” i Litewska Federacja Piłkarska. Poškus zebrał 314 punktów, napastnik portugalskiego klubu FC Porto Edgaras Jankauskas z dorobkiem 212 pkt zajął drugie miejsce, na trzecim zaś uplasował się Tomas Ražanauskas, zawodnik greckiego Akrotisu Ateny (193 pkt).

• Koszykarze Ality z Olity doznali porażki w meczu 10. kolejki grupy A Ligi Europejskiej FIBA. Zajmujący ostatnie miejsce w grupie Litwini na własnym parkiecie przegrali z francuską ekipą Saint Thomas 53:62. Alita ma na koncie dziewięć porażek i jedną wygraną i odpada z następnej rundy rozgrywek FIBA. Polonia Warbud Warszawa Rolandasa Jarutisa nieoczekiwanie pokonała lidera tabeli grupy C Ural Great Perm Krzysztofa Ławrynowicza 92:81. Było to szóste zwycięstwo polonistów, którzy rozegrali najlepszy mecz w rozgrywkach Ligi Europejskiej, a dopiero druga porażka drużyny wicemistrza Rosji. Rosyjski zespół trenuje słynny w przeszłości litewski koszykarz Valdemaras Chomičius. Jarutis zdobył 16 punktów, a Ławrynowicz rzucił 5 pkt i zaliczył osiem zbiórek.

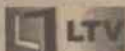
• Koszykarz Šarūnas Jasikevičius, rozgrywający izraelskiego zespołu Maccabi Tel Awiw, został uznany w naszym kraju sportowcem roku. W nagrodę otrzyma luksusowe BMW. Dzisiaj koszykarz ma przybyć do Wilna po odbiór nagrody. Plebiscyt na najlepszego sportowca roku zorganizował Litewski Komitet Olimpijski wspólnie z dziennikiem „Lietuvos rytas”. Podczas mistrzostw Europy w Szwecji Jasikevičius został wybrany najlepszym graczem rozgrywek.

• Lietuvas Telekomas Wilno przerwał fatalną serię sześciu porażek z rzędu i pokonał włoski Lavezini Basket Parma 75:71 w meczu dziewiątej kolejki grupy B Euroligi koszykarek. Litewskie koszykarki plasują się na szóstym miejscu w tabeli. Gambrinus Brno pokonał Olympic Valenciennes 59:57 i awansował na pierwsze miejsce w tabeli.

• Wicemistrz Litwy w koszykówce Lietuvos Rytas Wilno po roku wprowadzi się do budowanej w stolicy uniwersalnej hali sportowej. Wczoraj klub podpisał stosowne porozumienie stając się strategicznym partnerem przy budowie areny. Lietuvos Rytas za własne pieniądze obok podstawowej hali zbuduje salę treningową, która pomieści od 1,5 do 3 tysięcy ludzi. W budowę hali na dziesięć tysięcy miejsc już zainwestowano 10 milionów litów.

• Narodowa Asocjacja Klubów Piłkarskich (NFKA), zrzeszająca siedem najsilniejszych litewskich drużyn piłkarskich tegorocznego sezonu, rozpoczęła negocjacje z Litewską Federacją Piłkarską w sprawie współpracy przy organizowaniu mistrzostw Litwy w futbolu. NFKA została powołana do życia w końcu listopada tego roku i za swój główny cel stawia zapewnienie klubom jak największej samodzielności.

PIĄTEK 19. XII



6.00 Dzień dobry
8.00 Świat dzikiej przyrody
8.25 Film dok.
8.50 Filmy anim.
10.20 Film dok.
11.10 Dom kultury
12.10 Pokolenie pieniądza
13.05 Telefon pomocy
14.00 Program muz.
15.00 „Ievos pievos”
— magazyn
nie tylko dla kobiet
15.30 Proszę o głos
16.25 Wieczorny autograf
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Program S
18.00 W świecie kina
18.30 Wiadomości
18.45 Filmy anim.
19.20 Bożonarodzeniowa
gra LTV
19.25 Kobiety i mężczyźni
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Telegra „Honor kraju”
22.00 Dramat
„Uroki Ameryki”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
0.25 S. „Sprawa Drejfusa”

2

16.35 Z archiwów LTV
17.25 36,6
17.55 Z prof. Kazlauskasem
18.10 Nowości i prognozy
naukowe
18.35 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Melomania
20.30 Niech żyje klasyka
21.00 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 Proszę o głos



6.25 Rowerowy show
6.50 Film anim.
8.10 Maximania
9.05 S. „Zemsta”
10.05 S. „Nowa miłość”
11.00 Miłość
— to nie wszystko
11.50 Film fab.
„Walka na śmierć
i życie”
13.35 S. „Straż miejska”
14.25 Filmy anim.
16.40 S. „Nowa miłość”
17.40 Miłość
— to nie wszystko
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Sześć zer
— milion”
20.00 Wiadomości rowerowe
20.30 Zapal świąteczną
gwiazdę
20.40 Telegra „Sześć zer
— milion”
21.00 Film akcji „Matrix”
23.10 Film fab.
„Johny Mnemonic”

4

6.50 Dla wędkarzy
7.20 S. „Adam i Ewa”
8.15 S. „Włoskie
namiętności II”
9.20 S. „Dapkusowie
i Butkusowie II”
9.55 Dramat „Świąteczne
wspomnienia”
11.45 Thriller „Koniec drogi”
13.35 S. „Adam i Ewa”
14.30 Komedia „Wysłannik”
16.20 Melodramat
„W świetle płomieni”
18.00 S. „Włoskie

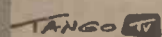
namiętności III”
19.15 Telegra
19.20 S. „Mieszczanie II”
20.00 Dziś
20.20 Corrida
22.10 Komedia erot.
„Dziewczęta”
0.10 Rozrywki SMS
1.40-7.00 DW
3
6.40 Telesklep
6.55 „J. E. S.!”
(młodość, energia,
zdrowie)
7.20 Film anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomedda
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 I contra I
— program publ.
12.15 Dramat „Nędznicy”
13.50 Program dla dzieci
15.15 „J. E. S.!”
(młodość, energia,
zdrowie)
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Drogi miłości”
17.40 Nomedda
18.45 Wiadomości
19.10 Show „Moja miłość”
20.00 Reality show
„Pomoc TV”
20.30 Komedia
„Sam w domu III”
0.40 S. „Żonaty i dzieciaty”
1.10 Telesklep



8.00 Z Wilna
8.25 Puls
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Film dok.
11.00 S. „Linie losu”
11.45 Wiadomości
11.55 Anshlage
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Czarne dziury.
Białe plamy
14.15 Teatr dla dzieci
14.50 Dom aktora
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab.
„Rosyjski biznes”
17.20 Film anim.
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Telefon „Niedzieli”
20.30 S. „Syrenka”
21.20 Turzy róg
22.00 Z Wilna
22.20 Interaktyw
22.45 Film fab.
„Jakiego koloru
jest deszcz”

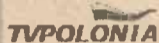


8.30 Świat kobiety
9.00 Chodź — zobacz!
17.05 Film dok.
18.40 Koncert
18.55 Proponujemy
19.00 Labirynt gier
19.30 Kamikadze. It
20.00 Proponujemy!
20.05 Film fab. „Cel”
21.45 Bez pracy
nie ma kolaczy
22.15 Prowincja



9.55 Telesklep
10.10 Film przyg.
„Kronika młodego

Indiany Jonesa”
11.40 Tangorama
13.00 Ekstremalny humor
13.10 Komedia
„Szeryf i bandyta”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 Film przyg.
„Kronika młodego
Indiany Jonesa”
19.00 S. „Północne
miasteczko”
19.30 Tangorama
20.55 Humor ekstremalny
21.10 Program muz.
22.00 Komedia
„Kapitan Ron”
23.45 Interaktywny show
0.45 Znajomość SMS
1.45 Telesklep



7.00 Wiadomości
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy”
— telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim.
„Wędrowki Rzepa”
10.05 Zabawy językiem
polskim
— teleturniej językowy
10.30 S. „Sto minut wakacji”
11.00 Panorama
11.05 Kronika ojczysta,
Jagiellonowie (1)
11.25 Rody fabrykankie:
Heinzlowie — program
12.00 Panorama
12.05 Tygodnik polityczny
Jedynki — program publ.
12.50 „Chiński tamburyn”
— film anim.
12.55 „Marsz turecki”
— film anim.
13.00 Wiadomości
13.10 Forum Polonijne
13.55 Hity satelity
14.10 S. „Sukces”
15.00 Gwiazdy Mrągowa 2003
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Gorący temat”
16.30 Telewizyjny
przewodnik po kraju
— magazyn
17.00 „Złotopolscy”
— telenowela
17.20 Szept prowincjonalny
— magazyn
18.00 Teleexpress
18.15 Adam Małysz
— wokół skoczni
18.20 Gość Jedynki
18.35 S. „Sto minut wakacji”
19.05 Gwiazdy Mrągowa 2003
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Złotopolscy”
— telenowela
21.35 Mówi się...
— program poradnikowy
21.55 Hity satelity
22.10 S. „Sukces”
23.00 Szept prowincjonalny
— magazyn
23.30 S. „Gorący temat”
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Kabaretowa
Róża Wiatrów:
Koncert Galowy
— XIX Przegląd
Kabaretów PaKA 2003
1.30 Monitor Wiadomości
1.45 Biznes raport
1.50 Telewizyjny
przewodnik po kraju
— magazyn



Dom Kultury Polskiej
oraz Teatr Polski w Wilnie
zapraszają

wszystkie dzieci na spotkanie ze Św. Mikołajem
oraz na bajkę „Królowna i rozbójnicy”

20 i 21 grudnia o godz. 11.00
do Domu Kultury Polskiej,
ul. Naugarduko 76

Bilety w cenie 3 Lt do nabycia w recepcji DKP

LIETUVA
ul. Pylimo 17
**REPERTUAR
NA 19 GRUDNIA**

Wielka sala
„Rybka Nemo” — godz.
11.00, 13.00, 15.00, 17.00.
„Bezimienny” — godz.
19.00.
„Amerykański tort: wese-
le” — godz. 21.00.
Sala 88
„Niedziela taka, jaka jest”
— godz. 18.15.
„Ten prawdziwy, jedyny”
— godz. 16.30, 21.00.
„Brudne, piękne rzeczy” —
godz. 14.45, 19.00, W. Brytania,
dramat.
„Karaibscy piraci: prze-
kleństwo Czarnej perły” —
godz. 12.00.

Serdecznie zapraszamy
na piękną
Pastorałkę Polską
w wykonaniu
Zespołu Tańca Ludowego
Uniwersytetu
Marii Curie-Skłodowskiej
z Lublina

20 grudnia, w sobotę, o godz.
17.00 w Domu Kultury Polskiej.
Wstęp wolny

Wileńskie przedszkole „ŠYP-
SENA” zaprasza dzieci w wieku
2-7 lat. Są pierwsze i zerowe kla-
sy. Odbywają się lekcje języka li-
teńskiego i muzyki.
Adres przedszkola: ul. P.
Višinskio 23 (dzielnica Subocz),
tel. 2611168

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. To odpowiedni dzień na zawieranie znajomości jak również na działania związane ze sztuką. W wielu dzisiejszych przedsięwzięciach nie zabraknie Ci przebojowości i odwagi.

BYK. Dzisiaj pojawi się szansa na pomyślne zakończenie pewnych ważnych dla Ciebie przedsięwzięć. Poprawią się także Twoje relacje z otoczeniem. Wenus zadba, abyś miał więcej przyjaciół niż wrogów. Dzięki jej wpływom uda się załagodzić wszelkie nieporozumienie i konflikty.

BIZNIETA. W każdym Twoim działaniu ważny dziś będzie optymizm i dobry humor. Nie zawadzi też trochę więcej rozsądku. Zwłaszcza przy podejmowaniu życiowych decyzji.

RAK. Dzień będzie dobry i pomyślny zarówno dla decyzji osobistych jak i zawodowych. Księżyc przebywający w znaku Wagi ma teraz korzystny wpływ na Twoje działania. Wykorzystaj je tylko w jak najlepszy sposób.

LEW. Dziś Twój nastrój z pewnością się poprawi. To może być najlepszy dzień tygodnia. Jakies spotkanie okaże się bardzo interesujące i Twoje plany nabiorą realnych kształtów. Gwiazdy radzą, abyś szedł za ciosem.

PANNA. Możesz liczyć na przytyły gotówki lub na jej pojawienie się w bliskiej perspektywie. Może się to wiązać z poprawą Twoich relacji z szefem. Nie zaniedbuj ich. Jeśli pracujesz nad jakimś ważnym projektem, to otrzymasz pomoc od współpracowników.

WAGA. Twoje sprawy ruszą z miejsca, ale pod warunkiem, że będziesz postępowała odpowiedzialnie i konsekwentnie. Nie możesz jednak żądać zbyt wiele i wszystkiego na raz. Ocenę sytuacji może psuć Ci zbyt emocjonalne podejście do podejmowanych działań.

SKORPION. W pracy wyraźna poprawa. Dużo w tym Twojej zalety. Poczujesz bowiem dziś w sobie chęć rozpoczęcia czegoś nowego. Nałożą się na to spore zmiany w firmie. Ty na tym zyskasz. Zaowocują umiejętności nabyte podczas ostatnich kursów.

STRZELEC. Nie poddawaj się. W pracy będziesz musiał pewnie stoczyć parę bitew. Ważne jednak, że wszystko znacznie jakoś ułożyć. Jeśli nie przystopują Cię jakieś niezatwierdzone sprawy, to masz przed sobą bardzo interesujący etap.

KOZIOROŻEC. Twoje akcje idą w górę! Ciągle jednak miej się na baczności. Jakis Rak może starać się trochę popsuć Twoje notowania. Musisz zadbać, aby Twoje decyzje były rozsądne. Masz za to doskonałą formę psychiczną i fizyczną.

WODNIK. Dobry dzień na opuszczenie biura. Byle nie na stałe. Na spotkania z klientami postaraj się umawiać poza własną firmą. Wszystkie nowe znajomości mogą okazać się interesujące, a kontakty z ludźmi dadzą Ci mnóstwo satysfakcji.

RYBY. Przed Tobą aktywny dzień. Zmobilizuj swoje siły. Możesz Rybo wiele osiągnąć, ale też Twoje nie najlepsze zdrowie przeszkodzi w realizacji planów. Nigdy nie jest za późno na chwilę odpoczynku i wizytę u lekarza.



OGŁOSZENIA

PRACA

Doświadczona księgowa poszukuje dodatkowej pracy.
Tel. 8 687 27626

Firma zatrudni handlowca do działu sprzedaży.

Wymagania: znajomość branży motoryzacyjnej.
Tel. 8 699 43451

Posiadam urządzenia do prac hydraulicznych, sprzęt spawalniczy. Oczekuję propozycji pracy w Druskiennikach lub Wilnie.

Tel. 8 313 57235

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę.

W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie.

Tel. 213 63 08, 215 20 90

Sprzedam:
— nową pralkę „Ryga”
— nowy regał „Wilnius 4” z pięciu części
— nową instalację gazową do samochodów (cena 300 Lt).
Tel. 267 27 57

Centrum szkoleniowe
uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Gedimino pr. 2/1,
tel. (8 5) 212 45 03.

Kaprixas

(Zam. 106)

Sprzedam mleczną i spokojną kozę. Tel. 235 09 41

Sprzedam samochód Ford-Siera, przemysłową maszynę do szycia oraz krowę. Tel. 8 610 39485, 8 528 20943

Sprzedam VAZ-2105 1990 r. pr. Tel. 245 98 75

Sprzedam nowe błotniki i drzwiczki do GAZ-69.
Wilnius, tel. 249 51 05

Rosyjski Teatr
DramatycznyRepertuar
na najbliższy tydzień

19.12 godz. 18.00 — premiera „Wassa”. Reżyser Eduard Muraszow.

20.12 godz. 18.00 — „Monologi Waginy”.

21.12 godz. 12.00 — „Kopciuszek”, godz. 18.00 — „Młodzi ludzie”. Komedia w reżyserii Jurija Szczuckiego.

Dodatki do telefonów
łączności komórkowej

Hurt i detal

Naprawa
telefonów

UAB „PRELASTA & CO”,
Skrobly g. 31, Wilnius, tel.:
233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Savanorių pr. 222, Kaunas, tel. 31 00 53.



(Zam. 426)

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Prywatne lekcje chemii.
Tel. 245 98 75

RÓŻNE

Przyjmę na mieszkanie kobietę (może być z dzieckiem) w zamian za opiekę. Wilnius, tel. 240 19 69, 8 675 97457

Fundacja „Pomoc Polakom
na Wschodzie”i Dom Kultury Polskiej
w Wilnie

zapraszają na otwarcie wystawy malarstwa Kazimierza Kubiszyna 20 grudnia na godz. 16.00.

Biuro Tłumaczeń dokonuje przekładów dokumentów w sprawie zwrotu ziemi, dyplomów, świadectw, prawa jazdy, paszportów technicznych, a także innych dokumentów. Zatwierdzamy notarialnie.

Žirmūnų 2 (Minskas - IKI), obok poczty, tel. 272 23 86

Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 - 45 kg, lub bez opakowania z dostarczeniem

Węgiel Kuzbaski



tel. (5) 249 53 86

(Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720

ELSIJ
biuro sistemas

- sprzęt komputerowy i oprogramowanie;
 - sprzęt telekomunikacyjny;
 - systemy ochronne;
 - sprzęt biurowy;
 - sprzęt do przekazywania danych;
- projektujemy > konsultujemy > wdrażamy > nadzorujemy



(Zam. 542)

w Kownie:
Vasario 16-os 8
Tel.: (37) 325000

Biuro w Szawlach:
Tilžės 170
Tel.: (41) 500651

Adresy:

w Wilnie:
Baltupio 14
Tel.: (5) 2688111

w Kłajpedzie:
Minijos 91
Tel.: (46) 400333

Biuro w Poniewieżu:
P. Puzino 2
Tel.: (45) 502790

(Zam. 028)



LIENAS
UŽDAROS AKCINĖ BENDROVĖ
Wilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCIJA
CUKIERKŲ

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Wilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Poszukujemy do publikacji wszelkich materiałów o przedwojennych hotelach, restauracjach i kawiarniach, które znajdowały się na terenie Wilna i w których odbywały się programy rozrywkowe z udziałem zespołów muzycznych, piosenkarzy, aktorów i zespołów jazzowych. Zainteresowania nasze sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteście wszelkimi dokumentami, zdjęciami, folderami, plakatami, recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski

87-100 Toruń

ul. Elbląska 3, tel. / faks; (0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w Wilnie: 238 25 14, Jadwiga

(Zam. 383)

ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11,
tel. 215 30 55

KARTONOWE MODELE

- ✓ SAMOLOTÓW
- ✓ ŻAGLOWCÓW
- ✓ OKRĘTÓW
- ✓ CZOŁGÓW

znajdziecie w miesięczniku

atrakcyjne modele ✓ najwyższy poziom

Wiadomość dla modelarzy kartonowych dysponujących komputerami: możemy dostarczyć numery „Małego Modelarza” z lat 1957-1969. Opublikowane w tym okresie tematy są dostępne w formie multimedialnej na płytach CD, na których znajduje się 1 rocznik „Małego Modelarza”.

(Zam. 015)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE

DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne

prezentują
co sobotę na antenie
Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00
program

o najnowszych
książkach,
podręcznikach,
pomocach
naukowych oraz konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILII
103.8 FM



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

(Zam. 410)

Tolkienowska trylogia zmieniła życie swoich twórców

Zyskali aktorzy i Nowa Zelandia

Ostatnia część sfilmowanej przez Petera Jacksona tolkienowskiej trylogii — „Powrót króla”, która już wkrótce trafi na ekrany litewskich kin, zamyka kilkuletnią pracę nad tym cyklem filmowym. Dla wielu twórców filmu stanowi on zwrotny punkt w karierze.

Christopher Lee, grający postać Sarumana, złego czarodzieja, doznał się pokolenia publiczności, która nie pamięta go w roli Drakuli z 1950 roku. Dla aktora zaszufladkowanego przez całe dekady jako zębaty potwór, taka zmiana musi być wielką ulgą.

Orlando Bloom — filmowy Legolas — najszybciej zaczął czerpać ze sławy, jaką dała mu rola we „Władcy Pierścieni”. Już miesiąc po premierze pierwszej części trylogii został obsadzony w filmie Ridleya Scotta „Black Hawk Down” o wojnie w Somalii. Kariera Blooma nabrała tempa po zagranii roli Willa Turnera w „Piratach z Karaibów”. Jego „bohaterskie” CV dopełni rola Parysa w powsta-



Tolkienowska trylogia wyniosła Petera Jacksona (z prawej) z pozycji mało znanego reżysera ambitnych filmów do rangi hollywoodzkiej gwiazdy kandydującej do Oscara
Fot. archiwum

jącym właśnie filmie o oblężeniu Troi.

Viggo Mortensen, grający we „Władcy Pierścieni” Aragorna, ma na koncie wiele ról wojowników, ale dopiero ekranizacja Tolkiena zrobiła z niego gwiazdę. Krytycy

określają jego rolę w „Powrocie króla” jako kreację na miarę Oscara. W najbliższym czasie zagra jeźdźcą w filmie „Hidalgo”.

Reżyser filmowej adaptacji dzieła Tolkiena — Peter Jackson — musi pogodzić się z faktem, że

przestał być osobą anonimową. Ponad 100 tys. ludzi ustawiło się w przed brytyjską premierą „Powrotu króla” wokół londyńskiego Wellington Courtenay Place, aby powitać reżysera „Władcy Pierścieni”. „Poczułem, co to znaczyło być jednym z Beatelsów” — tak skomentował Jackson to wydarzenie.

Tolkienowska trylogia wyniosła go z pozycji mało znanego reżysera ambitnych filmów do rangi hollywoodzkiej gwiazdy kandydującej do Oscara. Jego następny film — remake „King Konga” — otrzymał początkowy budżet najwyższy w historii kina — ponad 12 mln funtów.

Szczególnym beneficjentem filmu jest Nowa Zelandia — ojczyzna Jacksona i miejsce, gdzie kręcone były wszystkie części trylogii. Już teraz znakomicie sprawdza się stosowany przez tamtejsze biura turystyczne slogan: „Oglądałeś ten krajobraz przez trzy godziny — możesz go oglądać przez trzy tygodnie”.

(PAP)

Zabawki o konotacji politycznej

Saddam pod choinkę

Zaledwie dwa dni po opublikowaniu przez media zdjęć z aresztowania byłego irackiego dyktatora, amerykański producent zabawek wypuścił na rynek statuetkę „więzień Saddam” przedstawiającą byłego prezydenta w stanie, w jakim go ujęli żołnierze USA.

„Mamy go”, reklamuje nową zabawkę w Internecie firma Herobuilders. Są to słowa wypowiedziane

przez cywilnego amerykańskiego przedstawiciela w Iraku, Paula Bremera, tuż po zatrzymaniu Saddama w niedzielę. Firma produkująca zabawki o konotacji politycznej podkreśla zarówno tempo stworzenia nowego modelu, szcycąc się, że „potrafi w ciągu 24 godzin zareagować na ważne wydarzenia świata” jak i fakt, iż w całości wyprodukowano ją w Ameryce.

Trzydziestocentymetrowa sta-

tuetka „została odlana i ręcznie pomalowana u nas, w naszych starych, dobrych Stanach Zjednoczonych”, mogą przeczytać internauci na stronie Herobuilders.

W ofercie firmy znajdują się ponadto makabryczne figurki przedstawiające zwłoki syna Saddama Husajna, Udaja, wydatnie umięśnionego Georgea W. Busha, szefa Al-Kaidy Osame Bin Ladena oraz Saddama Husajna w wersji

„rzeźnik z Bagdadu”, do nabycia wraz ze specjalnym zestawem sadomasochistycznych narzędzi.

Herobuilders pomyślało także o czołowych postaciach z europejskiej sceny politycznej. Kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera przedstawiono w bojowej panterce, a francuskiego prezydenta Jacques'a Chiraca, przezwanego „the worm” (robak) w ponętym stroju pokojówki.

(PAP)

Koguci śpiew zwyciężył w sądzie

Ptaka „umrze śmiercią naturalną”

Francuski sąd w Grenoble oddalił apelację złożoną przez parę, która żądała usunięcia z kurnika sąsiada zbyt głośno piejącego koguta, utrzymując w mocy wydany w czerwcu 2002 roku wyrok pierwszej instancji trybunału w Gap.

Małżeństwo zamieszkało w 1999 w miasteczku w okolicy Briançon, w domu z sypialnią wychodzącą na oddalony o 100 m kurnik sąsiada. Para pozwała sąsiada, twierdząc, że ptak rozpoczy-

nający swoje poranne trele o 4.00 nad ranem wpędza ją w bezsenność. Szczęśliwy posiadacz kurnika od 10 lat i właściciel koguta, Eric Villiot, oświadczył, że „wyrok ten jest cenny dla wszystkich ludzi mających zwierzęta i problemy z sąsiadami”.

Hodowca zamierza pozwolić ptakowi „umrzeć śmiercią naturalną”. Niezadowoleni sąsiedzi będą zaś musieli pokryć koszty sądowe związane z całą sprawą. (onet.pl) Opr. W. D.

Wybieramy „Dziewczynę Czytelników” w konkursie „Dziewczyna Kuriera 2003”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!) na adres redakcji: Birbinių 4a, 2030 Vilnius (z dopiskiem „Dziewczyna Czytelników”).

Na kuponie można wpisać nazwisko tylko jednej kandydatki. Ilość kuponów nie jest ograniczona. Czekamy na Wasze listy do 31 grudnia.

Imię.....
Nazwisko.....

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00. Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Mackiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszanego kandydata

.....
.....

Imię, nazwisko, adres i telefon osoby zgłaszającej

.....
.....
.....
.....

pon będzie uczestniczył w loterii.
Informacja pod nr tel. 260 84 44

Uśmiechnij się

Fafara tłumaczy pięcioletniemu Jasiowi:
— Jesteś już dostatecznie duży aby wiedzieć, że nie ma żadnego świętego Mikołaja. To ja dawałem ci prezenty.
— Wiem, wiem! Bocian to także ty.

Dwa duchy zauważyły samochód stojący przy bramie cmentarnej.
— Chodź, stary. Przejeździemy się!
— Dobra. Ale zaczekaj chwilę, po coś pójde.
Po chwili duch wraca, dźwigając swoją tablicę nagrobną.
— Po co to dźwigasz?
— Przecież nie można jeździć bez dokumentów!

Pogoda

Będzie cieplej

Z nadejściem weekendu na Litwie nieco się ociepli. Dziś bez większych opadów, miejscami mgła. Temperatura 1-6 stopni ciepła.

W sobotę w większej części kraju niewielkie opady. W nocy i w dzień od minus 1 do plus 4 stopni.

Kalendarium

* Piątek (19. XII) jest 353 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 12 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Beniamina, Dariusza, Grzegorza, Urbana.

* Wschód Słońca — 8.38, zachód — 15.53.

Długość dnia 7 godz. 15 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 16 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 18 grudnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7826
Dolar australijski	2,0632
1000 rubli białoruskich	1,2903
Dolar kanadyjski	2,0978
Frank szwajcarski	2,2185
Korona czeska	0,1065
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9131
100 forintów węgierskich	1,3103
Juanie chińskie	0,3361
Łat łotewski	5,1798
Korona norweska	0,4138
Złoty polski	0,7426
Rubel rosyjski	0,0951
Korona szwedzka	0,3813
1 mln lir tureckich	1,9493
Griwna ukraińska	0,5213
Korona słowacka	0,0838

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy

Zaprasza dzieci i dorosłych na świąteczny spektakl

„Rosyjska choinka”.

Czeka was spotkanie z bajką, wesole gry i zabawa w kółko z Dziadkiem Mrozem i Śnieżką.

A ponadto — noworoczne prezenty! 23, 24 grudnia i 2 stycznia o godz. 11 i 14, 4 stycznia o godz. 12.

Cena biletów od 10 do 15 litów.

31 grudnia

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy

Zaprasza na Noworoczny Show

WSZYSTKIE GWIAZDY ŚWIATA

czyli

KALEJDOSKOP PARODII

W EPOCE MAŁP.

Uczestniczą artyści teatru, studenci Akademii Muzycznej.

W programie: wesole przedstawienie,

świąteczna loteria,

losowania i niespodzianki.

Początek o godz. 19.

Cena biletów od 20 do 70 litów.